Nr. 237 — Sobota, 15 października 1932 — Rok 122



# GA[illegible]A LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony: REDAKCJI 21—18 ADMINISTRACJI 21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI: WOJCIECH BARANOWSKI i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 2·80 — z dostawą 3·30. — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką pocztową 3·30. — Zagranicą 7·— P. K. O. Nr. 141.690.

# Po debacie mniejszościowej.

Wielka dyskusja proceduralna w VI Komisji Zgromadzenia Ligi Narodów, poświęcona sprawom ochrony mniejszości narodowych, wznowiła jeden z najtrudniejszych i najmniej przemijających problemów nietylko genewskich, ale europejskich. Bo zapalają się i gasną konflikty, powstają i uciszają się spory, ale zagadnienie mniejszościowe trwa żywe i w istocie swej nierozwiązane, zaprzątając co kilka miesięcy Ligę Narodów swemi fragmentami.

Jakkolwiek należymy do rzędu państw, szczególnie zainteresowanych w tej właśnie sprawie, to jednak rzecznik nasz, Min. Zaleski, umiał tu zająć stanowisko bezinteresowne i szeroko zakreślone. Oto uznając patronat Ligi nad mniejszościami bez zastrzeżeń i również odnośnie do mniejszości, zamieszkujących Polskę, wysunął tezę ochrony powszechnej, obowiązującej wszystkie państwa i w ten sposób jedynie mogącej rozwiązać zagadnienie.

Teza powyższa nie znalazła uznania polskiej narodowej demokracji. Propaguje ona inną ideę, a mianowicie „wyzwolenie Polski z krępujących ją pęt traktatu o mniejszościach". Jest to — przyznajemy — postulat, odpowiadający ambicji narodowej, popularny i dobrze służący w razie potrzeby jako instrument demagogji. Cóż przyjemniejszego może być nad proste „zrzucenie" tych pęt i jednym aktem uwolnienie się od wszelkiej ingerencji czynników postronnych w nasze wewnętrzne, suwerenne kłopoty? Trudno wprost zrozumieć, dlaczego przez tyle lat procesujemy się w Genewie, tolerujemy ukraińskie czy niemieckie memorjały i wysłuchujemy hiszpańskich czy japońskich raportów, zamiast pójść za receptą „Gazety Warszawskiej" i pozbyć się tych wszystkich zobowiązań. Czyżby naszej dyplomacji nie wpadła taka myśl do głowy?

Owszem, ciężar traktatu mniejszościowego rozumieliśmy już wówczas, gdy go podpisywali i aprobowali szczegodni patrjarchowie narodowej demokracji. Rozumiemy go tem lepiej dziś, gdy praktyka zniekształciła i wykrzywiła bądź co bądź idealne podstawy traktatu. Ale pozbyć się go nie możemy. Z dwóch względów.

Traktat mniejszościowy jest integralną częścią traktatu wersalskiego. Burzyć pierwszy znaczy podważyć drugi. Jak długo stoimy po tej stronie barykady, która podpiera istniejący porządek i opiera się naporowi rewizjonistów, tak długo elementarna taktyka zabrania nam naruszania wersalskiego systemu, nawet w postanowieniach krzywdzących nas. Dlatego też nie powracamy do wielu terytorjalnych zagadnień, w których interesy nasze potraktowano jednostronnie, i przemilczamy je, choć one żyją i bolą. Raz i nie bez dziejowej słuszności obrawszy obronę stabilizacji i poszanowania traktatów, musimy być konsekwentni.

A po drugie sprawy mniejszościowe są nietylko naszym wewnętrznym problemem. Są one również kwestją bytu lub zguby Polaków w Niemczech, Czechosłowacji, Rumunji, Litwie, Łotwie. Istnieją we Włoszech, w Grecji, Holandji, Finlandji. Powstają we Francji, w Belgji, w niezmiernie skomplikowanej formie fermentują w Anglji. Są problemem powszechnym, drażliwym, wybuchowym.

Racja stanu narodowej demokracji nie chce go uznać. Tak samo chętnie nie uznają go nacjonaliści wszystkich krajów. I wydaje im się, że likwidują sprawę, likwidując jej stronę formalną. Tymczasem wiemy, że zniesienie traktatu mniejszościowego w Polsce nie rozwiązałoby sprawy mniejszości.

Irredenty mniejszościowe były jednym z powodów wybuchu wojny światowej. Dlatego troska o pokój jest równoznaczna z troską o uporządkowanie spraw mniejszości w całej Europie.

Niewątpliwie obecna procedura nie jest bez wad. Nadużywa się jej zbyt często dla interesów politycznych, dla podsycania antagonizmów wewnętrznych, dla spraw, z ochroną mniejszości niemających nic wspólnego. Niewątpliwie najzdrowszą formą ochrony byłoby porozumienie bezpośrednie państw na podstawie wzajemności. Niewątpliwie także jest system obecny niesprawiedliwy jako prawo wyjątkowe; powinien być prawem powszechnem. Ale dlatego też należy go zgeneralizować, a nie znosić, poprawiać, a nie niszczyć.

Idea ochrony mniejszości jest jedną z cennych zdobyczy współczesnej myśli politycznej. Prowadzi do pełniejszej ochrony praw człowieka, do trwałej stabilizacji stosunków na obszarach narodowościowo mieszanych, które istnieć muszą zawsze, ale nie muszą — jak dotąd — być zarzewiem wojen, wstrząsów i międzynarodowych dysonansów. Jeśli dotychczasowa procedura służyła często celom oszukańczym, jeśli opierała się na zasadzie jednostronności, jedyną możliwą konkluzją tego stanu jest konieczność powszechnej, lojalnej współpracy nad usunięciem niedomagań.

Od tej współpracy Polska nie usunie się.

## *Z ostatniej chwili.*

## Zmiana niektórych postanowień
### ustawy o państwowej służbie cywilnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (Sch.) W Dzienniku Ustaw Nr. 87 z dnia 14 b. m. ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowej służbie cywilnej. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 listopada b. r. Ustanawia ono 12 stopni służbowych. W pierwszej kategorji służba rozpoczyna się od VIII. st. sł., w drugiej od X., w trzeciej od XI. lub XII. Mianowanie urzędnika I. kategorji wymaga każdorazowo zgody prezesa Rady Ministrów.

Jednocześnie ogłoszone zostało rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji komisyj dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym.

## Wyrok w procesie przemyskim
### o napad na ambulans pocztowy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl (t.). Jak już donosiliśmy, przed tutejszym sądem przysięgłych toczyła się przez dwa dni rozprawa przeciwko Wasylowi Cebeniakowi, który wraz z trzema towarzyszami dokonał napadu rabukowego na ambulans pocztowy, na drodze z Przemyśla do Birczy w dniu 31 lipca 1931 r. W czasie napadu zastrzelony został przez napastników posterunkowy P. P. Jan Gibczyński, który eksportował ambulans pocztowy. Przed sądem stanął tylko Cebeniak, gdyż trzej jego towarzysze zbiegli i ukrywają się w Czechosłowacji.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd postawił sędziom przysięgłym nast. pytania: w kierunku współudziału w zbrodni morderstwa w zmowie, w kierunku zbrodni rabunku i przekroczenia przepisów o noszeniu broni. Sędziowie przysięgli potwierdzili 1-sze pytane 11 głosami, następnie zaś 12 głosami. Wobec tego przewodniczący trybunału s. Krzewiński ogłosił wyrok skazujący Cebeniaka na 18 lat ciężkiego więzienia. Przy wymiarze kary nie mogła wchodzić możliwość kary śmierci, ponieważ oskarżony nie miał jeszcze 21 lat w chwili popełnienia zbrodni. Wyrok został ogłoszony dziś o godzinie 1-szej w nocy.

## Rozmowy Herriota z Mac Donaldem
### nie doprowadziły na razie do rezultatu.

Londyn. (PAT.) Herriot opuścił Downing Street o godzinie 18.30, przyczem na zapytanie dziennikarzy, jakie są rezultaty narad, odpowiedział: „Niewielkie". Agencja Reutera dowiaduje się, że przedmiotem wczorajszych narad była rozbieżność pomiedzy poglądami Anglji i Francji co do żądań niemieckich równouprawnienia zbrojeń. Poglądy mniejszych państw europejskich były brane pod uwagę przez Herriota i Mac Donalda. W dniu dzisiejszym okaże się, czy jednym z rezultatów narady Mac Donalda z Herriotem nie będzie rozszerzenie planowanej konferencji czterech mocarstw.

Londyn. (PAT). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że chociaż wiadomość ta nie jest jeszcze oficjalna, zdaje się jednak, że Herriotowi udało się przekonać Mac Donalda o konieczności obrania raczej Genewy niż Londynu, jako siedziby projektowanej konferencji czterech mocarstw. Istotnie Herriot pomimo nacisku Mac Donalda nie mógł przyjąć formuły prowadzącej do opuszczenia konferencji rozbrojeniowej a pośrednio i Ligi Narodów, zebranie zaś czterech mocarstw w Genewie nie będzie nikogo raziło jako dążenie do wyszukania między krajami najbardziej zainteresowanymi podstaw układu, któryby został następnie przedłożony do ratyfikacji innym państwom. Pozatem odbycie konferencji w Genewie oszczędziłoby innym delegacjom obaw, że mogą się znaleźć wobec fait accompli. Przy końcu zaś konferencji rozbrojeniowej rzeczą wszystkich delegacji będzie wypowiedzenie się ostateczne co do żądań Rzeszy.

## Kanclerz Papen u Hindenburga.

Berlin. (PAT). Kanclerz Rzeszy złożył w ciągu dnia wczorajszego sprawozdanie prezydentowi Hindenburgowi o wyniku dotychczasowych narad w Monachjum. W kołach rządowych panuje przekonanie, że rokowania te zaczęły się w nieprzychylnej atmosferze, która uległa następnie poprawie. Projekt reformy Konstytucji w czasie stosunkowo krótkich narad był bardzo mało rozważany. Uspokojenie w bawarskich kołach politycznych wniosło oświadczenie, że reforma Konstytucji nie będzie ogłoszona dekretem, lecz zostanie przeprowadzona na drodze parlamentarnej. Bawarskie koła polityczne nadają podróży kanclerza Papena znaczenie aktu kurtuazyjnego, który stawi dopiero wstęp do właściwych przyszłych rzeczowych narad. Nawiązując do mowy kanclerza, partyjna agencja bawarskiej partji ludowej podkreśla, że kraje południowe mogą tylko wtedy ustosunkować się pozytywnie do projektu unji personalnej kanclerza, o ile zasadniczo powróci się do zasad, które były podstawą tworzenia Rzeszy w roku 1871. Zmiana Rady państwa Rzeszy, która jest obecnie organem krajów związkowych, na Izbę wyższą stanowiłaby poderwanie zasad federalizmu, przeciwko czemu Bawarja będzie się bronić do ostateczności.

Berlin. (PAT.) Zarząd stronnictwa socjal-demokratycznego ogłasza odezwę występującą ostro przeciwko kanclerzowi Papenowi i określającą jego mowę monachijską jako wypowiedzenie wojny republice. Odezwa zapowiada walkę z rządem „baronów" i zakusami na obecny ustrój.

# Gabinet „czterdziestoletnich".

*(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej").*

*Budapeszt,, w październiku 1932.*

W warunkach węgierskich rząd obecny zaiste zasługuje na miano rządu „rewolucyjnego": od roku 1867, a więc od wprowadzenia w życie nowej konstytucji węgierskiej, nie było w Budapeszcie gabinetu (pomijamy — rzecz oczywista — komunistyczne rządy Beli Kuna) bez przedstawiciela arystokracji. Nawet rewolucyjny i republikański gabinet z r. 1918 rządził krajem pod przewodnictwem hrabiego Karolyi'ego. W obecnym rządzie generała Gömbösa niemasz ani jednego arystokraty rodowego. W dziejach Węgier nie jest również rzeczą powszednią, by szefem rządu był wojskowy; raz tylko, w r. 1905, premjerem był wojskowy, baron Fejervary. Wreszcie, naj bardziej „rewolucyjnym" objawem jest odmłodzenie gabinetu: na ośmiu ministrów dwóch zaledwie liczy ponad pięćdziesiątkę, najmłodszy zaś członek gabinetu, minister skarbu Bela Imredy, ma lat 41. To też nowy rząd Gömbösa szybko ochrzczony został „gabinetem czterdziestoletnich", a sam premjer szczyci się, że przewodzi młodej generacji węgierskich mężów stanu.

Szef nowego rządu należy istotnie do młodszego pokolenia; liczy obecnie lat 48. Karjera jego rozwijała się w szybkiem tempie. Jako młody oficer sztabu generalnego bierze Juljusz Gömbös udział w wojnie europejskiej. Na froncie zostaje ranny; po kuracji przydzielono go do ministerstwa honwedów (wojny). W przededniu rewolucji Gömbös w porozumieniu z hr. Andrassym i baronem Hazayem przygotowuje kadry żołnierzy, powracających z pola bitwy, celem przeciwstawienia się ruchowi rewolucyjnemu. Nie przeszkodziło mu to, by w następstwie reprezentować w Zagrzebiu rząd republikański, a po pół roku walczyć znów w szeregach monarchistów. Przez krótki okres czasu pełnił Gömbös funkcje podsekretarza stanu w prawicowym gabinecie w Szeged; po obaleniu Beli Kuna zostaje on prezesem związku węgierskich oficerów, po słem monarchistycznym, wodzem skrajnych narodowców i ideologiem antysemityzmu państwowego na Węgrzech. Gömbös przechodził różne przemiany w swym stosunku do obalonego domu panującego. Zrazu przeciwnik Habsburgów, godzi się później na restaurację monarchji. Jako wiceprezes rządowej Unji, obejmuje Gömbös w roku 1922 urząd podsekretarza stanu w ministerstwie wojny, po pewnym czasie zostaje ministrem, a obecnie — premjerem.

Nowy rząd, a przedewszystkiem je go szef, pełen jest młodzieńczego zapału reformistycznego. „Gabinet czter dzistoletnich" zakreślił sobie obszerny plan działania. Reformy mają objąć przymusowe obniżenie cen żywności i węgla, obniżenie oprocentowania pożyczek państwowych, decentralizację administracji, parcelację wielkich latyfundjów rolniczych. Na czoło jednak rządu wysuwa się zmiana konstytucji, mająca polegać na wprowadzeniu tajnego głosowania do parlamentu; parlament wszakże nie będzie stałem ciałem ustawodawczem. Projekt reformy gen. Gömbösa zawiera uprawnienia dla rządu zawieszania czynności izby prawodawczej na okres do jednego roku. W tym czasie będą mogły być wydawane dekrety z mocą ustawy, w wypadkach zaś nagłych zwoływana będzie specjalna Rada t. w. „trzydziestu trzech".

„Gabinet czterdziestoletnich" ma dobre zamiary. W jakiej mierze zdoła je urzeczywistnić w okresie kryzysu i powszechnego zubożenia, — nie da się jeszcze przewidzieć.

**P.**

---

## Ujęcie mordercy Dymitrowa.

**Wiedeń.** (PAT). Do Wiednia nadeszła wczoraj wiadomość z Lipska, że aresztowano tam niejakiego Jerzego Ernesta Schirmera, podejrzanego o udział w morderstwie dokonanem na emigrancie bułgarskim Dymitrowie. Aresztowany początkowo zaprzeczał, jakoby popełnił morderstwo, jednak w ciągu nocy przyznał się do zbrodniczego czynu. Podejrzany o współudział w morderstwie szofer Schirmera, Kolwitz, został również aresztowany. Jako powód morderstwa podaje Schirmer chęć zemsty za krzywdę, wyrządzoną mu przez Dymitrowa, który przed dwudziestu laty uwiódł jego kochankę.

Dzienniki wiedeńskie, zamieszczając tę depeszę, podają równocześnie doniesienie białogrodzkiej „Prawdy", według której zamordowanie Dymitrowa nastąpiło z inicjatywy G. P. U. Dymitrow miał być rzekomo agentem Czeki, w ostatnich jednak czasach chciał się wycofać i zerwać stosunki z tą instytucją.

---

# Petycja mniejszości polskiej w Niemczech

## w Radzie Ligi Narodów.

**Genewa.** (PAT.) Rada Ligi Narodów rozpatrywała dziś petycję mniejszości polskiej w Niemczech, w szczególności petycję sekcji polskiej Związku Polaków w Niemczech, do których rząd niemiecki przesłał obszerne uwagi.

Dokumentacja dotycząca losu mniejszości polskiej w Niemczech, obejmuje 250 stron druku. W petycjach tych Związek Polaków przechodzi kolejno wszystkie dziedziny życia, wykazując na przykładach faktyczne upośledzenie mniejszości polskiej. Petycje nie ograniczają się jedynie do przykładów z Śląska opolskiego, gdzie obowiązuje polsko-niemiecka konwencja górnośląska z dnia 15 maja 1922, lecz cytują szereg wypadków z innych obszarów Niemiec.

Petycje cytują fakty upośledzenia mniejszości w dziedzinach: 1) szkolnictwa, 2) autonomji administracyjnej, 3) wyborów, gdzie stosowany jest terror na ludności polskiej, 4) germanizacji (np. zmienianie nazw miejscowości polskich), 5) życia kulturalnego, jak odmowa sal na zebrania polskie, zakaz obchodów 3-majowych, szykany wobec języka polskiego, 6) życia gospodarczego (w tym rozdziale petycja cytuje wyrok trybunału w Pile, uzasadniający odmowę pozwolenia Polakowi obywatelowi niemieckiemu na kupno gruntu z parcelacji, przyczem motywacja wyroku powiada, że równość praw dotyczy tylko Niemców, zaś dopuszczalne są prawa, zwrócone ostrzem przeciwko innym grupom etnicznym).

W konkluzji mniejszość polska wyraża nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy dyskusja w parlamencie niemieckim nad sprawami ochrony mniejszości odbywać się będzie przy debatach nad ekspose ministra spraw wewnętrznych, nie zaś, jak dotychczas przy omawianiu działalności jedynie ministra spr. zagranicznych.

Uwagi rządu niemieckiego do petycyj nie przynoszą żadnych wyjaśnień. Rząd niemiecki usiłuje dowieść winę mniejszości polskiej.

Sprawozdawca Rady ambasador Nagaoka stwierdził, że przeszło połowa wypadków zaszła na terenach, gdzie nie obowiązuje konwencja górnośląska, stanowiąca jedyną podstawę dla kompetencji Rady. Rada więc musi wyłączyć te wypadki. Pozostałe sprawy winny być skierowane w drodze procedury lokalnej. Ostatni ustęp raportu formułuje żądanie, aby większość niemiecka na Śląsku opolskim w przyszłości współpracowała z mniejszością w sposób zapewniający wytworzenie atmosfery wzajemnego zaufania. Ten ostatni ustęp zawierający implicite krytykę stanu dotychczasowego, umieszczony został przez sprawozdawcę wbrew silnej opozycji ze strony delegata niemieckiego.

W dyskusji zabrał głos min. Zaleski, który w swej deklaracji przypomniał rządowi niemieckiemu zobowiązania przezeń przyjęte w stosunku do mniejszości w Niemczech. Minister podkreślił, że zadaniem jego jest łagodzić skutecznie los mniejszości polskiej, a nie używać mniejszości do celów politycznych. Minister wskazał, że wspomniany ustęp raportu sprawozdawcy pokrywa się z interesem mniejszości polskiej.

Zkolei przemawiał delegat niemiecki Rosenberg, który oświadczył, że mniejszość polska przekroczyła swe uprawnienia, przedstawiając Radzie kwestje, do których ta nie jest uprawniona. Rosenberg twierdził że skarga Polaków jest nieuzasadniona. Następnie raport został przyjęty.

Osobno Rada załatwiła petycję mniejszości polskiej ze Śląska opolskiego, dotyczącej szkół zawodowych. Otóż władze niemieckie żądają, by oprócz do szkół zawodowych polskich młodzież uczęszczała jeszcze do wieczornych uzupełniających szkół niemieckich. Sprawozdawca zaproponował odesłanie do komisji 3 prawników sprawy, celem zbadania, czy władze niemieckie mają prawo stawiać młodzieży takie żądania. Raport przyjęty został bez dyskusji.

**Genewa.** (PAT). Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Rady figurowała kwestja stosowania w Polsce reformy rolnej, wniesiona na początku roku bieżącego przez rząd niemiecki. Sprawozdawca Nagaoka oświadczył, że Komitet trzech, który zajmował się tą sprawą nie zakończył dotychczas swych prac, wobec czego sprawa winna być odroczona do następnej sesji Rady. Zgodnie z tem, sprawa została odroczona.

---

# Konferencje Herriota w Londynie.

**Londyn.** (PAT). O godz. 10.30 Herriot udał się na Downing Street, gdzie odbył z ministrem Simonem serdeczną rozmowę.

**Londyn.** (PAT.) Herriot i Mac Donald odbyli najpierw rozmowę prywatną, poczem o godz. 11.30 rozpoczęły się rozmowy o charakterze urzędowym. W czasie rozmowy ich obecni byli min. spr. zagr. sir John Simon, sir Robert Vansittart i wielu wyższych urzędników angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

**Londyn.** (PAT.) Po przeprowadzonych w ciągu dnia dzisiejszego rokowaniach, obie strony narazie nic dają dokładnych wyjaśnień. Premjer Mac Donald, przyjmując przedstawicieli prasy, oświadczył, że rozmowy nie zostały ukończone i że będą jutro rano kontynuowane, oraz że komunikat wyjaśniający rezultaty rozmowy, będzie ogłoszony jutro popołudniu. Z odpowiedzi premjera, udzielonych na zapytania dziennikarzy, wynika, że nie są prowadzone rokowania, lecz tylko nieobowiązujące rozmowy, które nie przesądzają dalszych kroków w niczem. Nie istnieje też zamiar podejmowania niczego, co jest zadaniem Ligi Narodów lub konferencji rozbrojeniowej. Obecnie chodzi jedynie o dobrą wolę i wzajemne zaufanie między W. Brytanją, Włochami, Niemcami i mniejszemi państwami, aby wyprowadzić konferencję rozbrojeniową z impasu.

Z oświadczenia Mac Donalda wynika, że swej inicjatywy zwołania konferencji bynajmniej nie porzucił, i uważa on, że dzisiejsze rozmowy nie dają powodu do rewizji stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie zaproszenia na konferencję czterech mocarstw. Mac Donald ostro zaatakował akcję prasową, polegającą na rozszerzaniu fałszywych pogłosek. Zaprzecza przedewszystkiem poniedziałkowym wiadomościom o istnieniu jakoby jego pisemnego zobowiązania wobec Niemiec na temat równouprawnienia zbrojeń. Według słów premjera, lansowanie tej wiadomości miało na celu storpedowanie dzisiejszego spotkania, ale torpeda ta rozbiła się o dobrą wolę obu stron.

Premjer Herriot nie udzielił prasie prawie żadnych informacyj, zapewniając tylko, że z przebiegu rozmów jest zadowolony. W kołach prasowych panuje przekonanie, że rezultatem konferencji londyńskiej będzie odbycie konferencji, lecz zapewne w składzie rozszerzonym.

---

# Kontyngenty przywozowe dla Polski

## we Francji.

**Warszawa.** (PAT). Jak wyjaśnia Państwowy Instytut Eksportowy, przyznane Polsce przez rząd francuski kontyngenty na artykuły rolnicze na IV kwartał r. b. dotyczą koni rzeźnych (1.000 sztuk), owiec żywych (1.000 szt.), świń (300 q), mięsa świeżego i chłodzonego baraniego (1.200 q), jaj (6.500 q). Na inne artykuły rolne, a mianowicie: na woły, mięso świeże i chłodzone wieprzowe, wołowe, mięso solone i inne, drób bity i sery przyznane zostały Polsce kontyngenty w ramach kontyngentu ogólnego dla państw osobno wymienionych. Kontyngenty te dla państw specjalnie niewymienianych wynoszą na IV kwartał r. b.: woły — 100 q. dla Francji i 2.700 q. dla zagłębia Saary, mięso świeże i chłodzone wieprzowe 735 q., wołowe — 1.048 q., mięso solone i szynki 714 q., mięso preparowane niegotowane wieprzowe, wołowe i inne 113 q., drób bity 1.039 q., sery 3.000 q.

Przydziały dla Polski dokonywane będą w ramach podanych powyżej ilości.

# Koordynacja prac

## nad wykonywaniem ustaw finansowo-rolnych.

Rząd przywiązuje coraz większą wagę do uporządkowania stosunków finansowych rolnictwa. Rozwój kryzysu rolnego i jego przebieg sprawił, że polityka rolna nie może ograniczać się jedynie do akcji na rzecz samej produkcji rolnej, ale musi zastanowić się nad problematem warsztatów produkujących. Stało się to wskutek szeregu powodów, z których najważniejsze są następujące:

Kryzys rolny zastał polskie rolnictwo w dobie intensyfikacji, a więc wzmagania nakładów oraz w okresie przebudowy ustroju rolnego. Obydwie te okoliczności wymagały zarówno znacznych kapitałów inwestycyjnych, jak niemniej znacznych kapitałów obrotowych. Dobre ceny na artykuły rolnicze sprawiły, że gospodarze rolni mogli przyjmować znaczne zobowiązania finansowe, mając pewność, iż podołają im wobec dobrej rentowności gospodarstw. Kapitał nie unikał współpracy z rolnictwem, wierząc w solidność zabezpieczenia, jakiego dostarczała wysoko wartościowa ziemia.

Nic dziwnego, że w takich warunkach wzrosło przedewszystkiem krótkoterminowe zadłużenie rolnicze, nie mówiąc już o silnem zadłużeniu długoterminowem. Zadłużenie to w stosunku do ówczesnej wartości ziemi nie było nadmierne, a nawet w porównaniu z zadłużeniem rolnictwa w innych krajach — niskie.

Kryzys rolniczy załamał przedewszystkiem dochodowość warsztatów rolnych, co spowodowało niemożność wywiązywania się przez rolników z przyjętych zobowiązań i wywołało abstynencję kapitału w stosunku do rolnictwa. Prócz tego kryzys doprowadził do zaniku wartości ziemi, co z kolei przyczyniło się do paniki wśród wierzycieli rolnictwa, którzy stracili zabezpieczenie.

Ze względu na to że Państwo w myśl przesłanek, na jakich opierają się wszelkie ustawy o przebudowie ustroju rolnego, nie może być obojętne na to, w czyje ręce przechodzi ziemia i jak jest zagospodarowana, musiało nastąpić zainteresowanie czynników państwowych skutkami, jakie wywołuje kryzys rolny w stosunku do poszczególnych warsztatów, i jak te skutki odbijają się na ogólno gospodarczych interesach.

Pierwszą akcją, która musiała poprzedzić wielką pracę nad finansową pomocą dla rolnictwa, była akcja, mająca na celu doprowadzenie nakładu gospodarczego rolników do proporcji w stosunku do zmniejszonej przez kryzys dochodowości tych warsztatów. Akcja ta wydała już skutki i w tej chwili nie grozi lekkomyślne inwestowanie kapitałów w intensyfikacje.

Z chwilą tą, kiedy w pewnych granicach zostały zrównoważone bieżące wydatki bieżącemi wpływami warsztatów rolnych, należało zastanowić się nad sposobami zabezpieczenia rolników, gospodarujących w panujących kryzysowych warunkach prawidłowo, przed konsekwencjami zadłużenia, powstałego przed kryzysem rolniczym oraz w pierwszym okresie kryzysu, kiedy to jeszcze nakład gospodarczy nie był dostosowany do zmniejszonych dochodów. W tym celu powstało ustawodawstwo finansowo-rolne.

Ażeby doprowadzić do skoordynowania akcji w zakresie wykonywania tych ustaw, Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu dnia 12 października r. b. stwierdził, że dotychczasowa akcja finansowo-rolna obejmie następujące trzy działy zagadnień:

a) Zwrócenie sporów między rolnikami a ich wierzycielami na drogę układów. Środkami, zmierzającemi do zrealizowania tego zagadnienia są: uchylenie egzekucji z płodów na pniu (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 495), zakaz licytowania inwentarzy żywych, martwych i ziemiopłodów, potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa oraz ustalenie najniższej ceny licytacyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 87), prawo udzielania rolnikom wstrzymania egzekucji sądowej na przeciąg jednego roku (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 219), możność udzielania odroczenia wypłat oraz wdrażania postępowania układowego (Dz. U. R. P. Nr. 72, puz. 652).

Niezleżnie od ulg, które przynoszą wymienione postanowienia dłużnikowi rolniczemu, zmierzają one równocześnie do utrzymania stanu posiadania wierzycieli, dla których zarówno dewastacja gospodarstw rolnych, wywołana przez przymusową sprzedaż inwentarzy żywych i martw., jakoteż sprzedaż nieruchomości po cenach, nie mogących pokryć znakomitej większości wierzytelności, obciążających gospodarstwa, poddane licytacji, są szkodliwe.

Straty, ponoszone w tych warunkach przez wierzycieli sfer rolniczych, musiałyby wpłynąć niewątpliwie dezorganizująco na rynek pieniężny.

Przez wydanie wyżej wymienionych ustaw, rolnicy zostali równocześnie zabezpieczeni przed koniecznością ponoszenia tych strat, wynikających z kryzysu, które wraz z jego ustąpieniem winny również ustąpić (wyjątkowo wielki zanik wartości ziemi).

b) Ułatwienie rolnikom spieniężania części substancji majątkowej dla ratowania reszty majątków, co równocześnie może stanowić w wielu wypadkach podstawę dla zawierania układów z wierzycielami.

Środkami, zmierzającemi do zrealizowania tego zagadnienia, są: spłata uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne drogą ułatwionej parcelacji gruntu (Dz. U. Nr. 25, poz. 221, segregacja wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań (Dz. U. Nr. 72, poz. 654). Ułatwienia w obrocie ziemi, przewidziane przez te ustawy, mogą w konsekwencji wpłynąć na wzmożenie tego obrotu, a tem samem mogą przyczynić się do przywrócenia równowagi między podażą i popytem na rynku ziemi oraz do podniesienia jej wartości. Zagadnienie to jest również doniosłe z punktu widzenia interesów sfer wierzycielskich, ze względu na zmniejszoną obecnie wartość zabezpieczenia kredytów, udzielonych rolnictwu z powodu spadku cen ziemi.

c) Obronę dłużnika rolniczego przed lichwą, szczególnie wzmożoną w dobie kryzysu. Zagadnienie to zostało zrealizowane drogą: powołania do życia urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej, oraz drogą zmiany rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 o lichwie pieniężnej.

Komitet Ekonomiczny Ministrów uznał, że polityka gospodarcza w zakresie akcji finansowo-rolnej winna w dalszym ciągu zmierzać do ułatwiania zawierania między dłużnikiem rolniczym a jego wierzycielem układów, salwujących interesy wierzycieli, jak też ułatwiających rolnikom przetrwanie kryzysu, oraz winna skierować likwidację gospodarstw rolnych na normalną drogę procesów parcelacyjnych. W tym też celu Komitet Ekonomiczny wypowiedział się za wprowadzeniem jak najdalej idących ułatwień w obrocie ziemią. Wreszcie Komitet Ekon. Min., uznając doniosłość akcji w dziedzinie finansowo-rolnej, polecił zainteresowanym ministrom najdalej idącą koordynację przy wykonywaniu tej akcji. R.

## Wielkie oszustwo.

**Poznań.** (PAT). Aresztowano tu urzędnika Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego Weyrenthera, który dopuścił się oszustw na szkodę tej instytucji w wysokości 200.000 zł. Mianowicie wykorzystując fakt, że Ubezpieczenia wypłacały gratyfikacje swoim agentom, zależnie od wysokości ubezpieczonych sum, podrabiał podpisy agentów i na tej podstawie pobierał z kasy odpowiednie kwoty, przywłaszczając je sobie. Prócz zarzutu fałszowania podpisów i popełnienia oszustw, Weyrenther oskarżony jest również o krzywoprzysięstwo i usiłowane zamordowanie jednego z członków swej rodziny.

# Przed zmianą konstytucji Rzeszy niemieckiej.

**Berlin.** (PAT). W prasie opozycyjnej ukazało się doniesienie, jakoby rząd Rzeszy zamierzał niezwłocznie po wyborach zwołać zgromadzenie narodowe do Poczdamu. Zadaniem zgromadzenia, byłoby, według „Angriffu", rozstrzygnięcie trzech kwestyj: 1) reforma ustroju parlamentu; 2) skupianie władzy Prus i Rzeszy w jednem ręku; 3) opracowanie nowej ordynacji wyborczej. Ordynacja ta miałaby być wzorowana na systemie angielskim i przewiduje głosowanie nie na listy partyjne, lecz na poszczególne osobistości, kandydujące w okręgach. Rada państwa Rzeszy byłaby zastąpiona przez Izbę Rzeszy, do której powoływanoby osobistości, stojące dotychczas poza ruchem partyjno - politycznym. Co się tyczy reformy ustroju Prus, to ma być przewidziana unja personalna kanclerza Rzeszy i premjera Prus, przyczem liczba ministerstw pruskich uległaby redukcji. Prasa hugenbergowska informacje te nazywa fantazją.

## Konferencje kanclerza Papena.

**Berlin.** (PAT). Kanclerz Rzeszy v. Papen powrócił z Monachjum do Berlina. Bezzwłocznie po przyjeździe, rozpoczęły się, jak donosi prasa, obrady w kancelarji Rzeszy nad wynikami rozmów, prowadzonych w Monachjum. Narady w sprawie reformy Konstytucji toczyć się będą w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy. Pewnych decyzyj gabinetu należy się spodziewać w tej sprawie już z końcem bieżącego miesiąca. Na piątek wyznaczono posiedzenie gabinetu, który m. in. będzie rozpatrywał kwestję nominacji komisarza do spraw bankowych. Według prasy hugenbergowskiej, rząd Rzeszy w razie dojścia do porozumienia z byłym prezydentem Banku Rzeszy drem Schachtem, powierzy mu wspomniane stanowisko.

## Socjaldemokraci protestują.

**Berlin.** (PAT). Na urządzonem wczoraj zgromadzeniu socjaldemokratów, przewódca socjaldemokratyczny Breitscheid wygłosił mowę, w której ostro protestował przeciwko zamierzonej zmianie Konstytucji. Mówca stwierdził, że projektowana reforma jest likwidacją ustroju republikańskiego i jawnem torowaniem drogi dla monarchji. Mówca stwierdził, że plany monarchistyczne b. kronprinca natrafiają narazie na opór prezyd. Hindenburga, plany te staną się jednak niebezpieczne w razie, gdyby Hindenburg pewnego dnia zmienił zdanie. Breitscheid, wychodząc z tego założenia, wzywa obóz republikański do czujności i nawołuje do obrony obecnego ustroju.

## Nowy poseł estoński.



Dnia 12 b. m. złożył P. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające minister pełnomocny Estonji, p. Karol Pusta. W drodze powrotnej z Zamku złożył minister Pusta wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. — Na ilustracji naszej stoją od lewej: radca Sosnicki, min. Pusta, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Romer, komendant miasta płk. Strzemieński, radca Schmidt z poselstwa estońskiego oraz attaché wojskowy estoński płk. Raud.

# Odroczenie obrad rozbrojeniowych.

**Genewa.** (PAT). Członkowie prezydjum konferencji rozbrojeniowej odbyli wczoraj zebranie, na którem zdecydowano, że następne posiedzenie prezydjum odbędzie się dopiero 3 listopada i że Komisja główna zbierze się między 21 a 26 listopada br. Tak więc chwilowo w oczekiwaniu wyniku toczących się rokowań dyplomatycznych, prace polityczne konferencji rozbrojeniowej uległy dalszej trzytygodniowej przerwie.

## Tragedja miłosna.

**Leszno.** (PAT). Donoszą z Rawicza, że 19-letni Paweł Belok, były wychowanek Szkoły Kadetów 3 Korpusu w Rawiczu, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, w obecności 25-letniej Wandy Pandówny, z którą łączyły go serdeczne stosunki. Pod wpływem tego samobójstwa, Pandówna rzuciła się pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyną tragedji było niezgodzenie się rodziców Beloka na ślub z Pandówną.

## Ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę.

**Warszawa.** (PAT). Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłosiło wykaz powiatów zamkniętych dla wywozu zwierząt od dnia 10 października r. b. Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu do Austrji następujące powiaty: Jędrzejów Woj. kieleckiego, Brzesko i Mielec Woj. krakowskiego, Łuków Woj. lubelskiego, Łańcut i Rzeszów Woj. lwowskiego, Toruń Woj. pomorskiego, Borszczów Woj. tarnopolskiego, Dubno i Łuck Woj. wołyńskiego. Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji powiaty następujące: Augustynów Woj. białostockiego, Olkusz Woj. kieleckiego, Nowy Sącz i Nowy Targ Woj. krakowskiego, Puławy Woj. lubelskiego.

## Uroczystość ku czci Zoli zakazana w Niemczech.

Dzienniki francuskie donoszą, że w Berlinie miała się odbyć uroczystość ku czci Emila Zoli, zorganizowana przez miejscowe Towarzystwo pisarzy z okazji rocznicy śmierci wielkiego pisarza francuskiego. Odczyt o twórczości Zoli miał wygłosić znany pisarz niemiecki Henryk Mann. Publiczność, która się gromadziła znalazła jednak salę zajętą przez agentów policyjnych, którzy jej zabronili wstępu. Zebranie zostało mianowicie zakazane w ostatniej chwili przez policję pod pozorem, że idzie tu o manifestację o charakterze politycznym.

# Ulgi taryfowe dla eksportu zbóż przez porty.

**Warszawa.** (PAT). Polityka interwencyjna na rynku zbożowym wzmocniona została ostatnio zarządzeniami taryfowo - kolejowemi, które ukażą się w najbliższym numerze Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych.

Zarządzenia te zmierzają do wzmożenia aktywności eksportowej okręgów bardziej oddalonych od naszych portów przez obniżenie od 15% taryfy na wywóz zboża przez porty, jakoteż nasion roślin strączkowych, wyrobów młynarskich i słodu. Powyższa zniżka obowiązuje przy przewozach na odległości 600 km. i wyżej. Stopniowe działanie tej ulgi rozpoczyna się już jednak na odległościach bliższych, leżących w strefie od 470 do 600 km., w której stawki przewozowe stanowią przejście od obniżonego baremu za 600 km. do obecnego baremu taryfy wyjątkowej P. B. 1.

W ten sposób już na 500 km. zniżka wynosić będzie 1.2 zł. na tonnie. Przy odległości 700 km. rozmiar ulgi wyraża się 7 zł. na tonnie a przy 1.000 km. — 18.6 zł.

Obok wyżej opisanej ulgi wprowadzono ulgę specjalną o większym rozmiarze dla jęczmienia i owsa celem zabezpieczenia eksportu naszego podstawowego zboża eksportowego, jakim jest jęczmień i ułatwienia zabrania ciążących na rynku nadwyżek owsa. Dla obu tych zbóż, wywożonych przez nasze porty, przyznana została żniżka taryfy o 30% przy przewozach na odległości dalsze, poczynając od 600 km. z baremem przejściowym na bliższe odległości tak, że stopniowe działanie tej ulgi rozpoczyna się już na odległości 340 km. W ten sposób już przy odległości przewozu 400 km. zniżka wyniesie 2.8 zł. na tonnie, a na 500 km. 7.1 zł. Rozmiar pełnej ulgi na 700 km. daje różnicę z dotychczasowym stanem rzeczy w wysokości 13.9 zł. na tonnie, a przy 1.000 km. 26.4 zł.

## Z Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wczoraj obradowało plenum Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie pod przewodnictwem prezesa sen. dr. Szarskiego.

Głównym przedmiotem obrad był projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Izbach przemysłowo - handlowych, referował dr. Wachtel i wiceprezes dr. Ulam.

Referenci przedstawili wniosek na przeciwstawienie się temu projektowi, ponieważ ogranicza on autonomję Izb, co też w dyskusji poparli poseł Rottenstreich i dr. Richter. Poseł dr. Byrka proponował, by taktykę postępowania w tej sprawie pozostawić prezydjum. Prez. sen. dr. Szarski oświadczył, że uczyni co będzie mógł, by projekt ten nie został zrealizowany. W końcu uchwalono wnioski prezydjum.

Dyr. Żardecki przedstawił preliminarz budż. Izby na r. 1933, wynoszący w dochodach 638.700 zł., a w wydatkach 638.420 zł. Preliminarz uchwalono.

Pozatem przyjęto szereg wniosków.

## Projekty nowych rozporządzeń w dziedzinie opieki społecznej.

W Ministerstwie Opieki Społecznej opracowywane są obecnie dwa projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, jedno w sprawie walki z chorobami wenerycznemi, drugie w sprawie walki z gruźlicą.

Ponadto opracowywany jest projekt rozporządzenia nadzwyczajnego komisarza dla walki z epidemjami, którym jest minister Opieki Społecznej, w sprawie produkcji, przewozu i handlu mlekiem, owocami, jarzynami i t. p.

W Ministerstwie Opieki Społecznej przygotowywane jest również rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o chowaniu zmarłych.

# Bilans Banku Polskiego.

**Warszawa.** (PAT.) Pierwsza dekada bieżącego miesiąca przyniosła dalszy wzrost złota i walut w Banku Polskim. Zapas złota powiększył się o 2,288.000 do 491,128.000 zł. zaś pieniądze i należności zagranicznych zaliczonych do pokrycia o 241.000 do 35,640.000 zł. czyli łącznie przeszło 2.5 miljona. Pieniądze i należności zagraniczne, niezaliczone do pokrycia, wzrosły o 5,643.000 do sumy 108.209.000. Suma kredytów udzielonych przez Bank, po znacznej podwyżce na ultimo września, obniżyła się głównie wskutek spadku portfelu wekslowego, który z 623 miljonów w 30. IX. obniżył się do 592 miljonów w dniu 10 października. Jednocześnie pożyczki na zastaw papierów wartościowych spadły ze 118.3 miljonów do 116.3 miljonów. Pozycja „Inne aktywa" w ciągu ubiegłej dekady zwiększyła się o 12.2 miljonów, do sumy 179 miljonów, natomiast pozycja „Inne pasywa" o 346.000 zł. i wynosiła 235.7 miljonów.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku wzrosły ze 151.6 miljona do 163.1 miljona, czyli o 16.5 miljonów, przyczem rachunki żyrowe kas państwowych zwiększyły się o 1.1 miljona, pozostałe zaś rachunki żyrowe o 19.6 miljonów, podczas gdy inne rachunki obniżyły się o 4.2 miljony.

Obieg biletów bankowych wobec zmniejszenia się portfelu wekslowego i pożyczek zastawnych przy jednoczesnym wzroście natychmiast płatnych zobowiązań, skurczył się o 30.2 miljonów i wynosi 1.026.6 miljonów. Spadek obiegu biletów spowodował wzrost pokrycia kruszczowo dewizowego obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań z 43.42 prc. na ultimo września do 44.13 prc. w dniu 10 października. Natomiast pokrycie wyłącznie złotem z 40.48 prc. do 41.14 prc. przekraczając normę statutową w pierwszym wypadku o 4.13, w drugim zaś o 11.14. Wreszcie pokrycie samego tylko obiegu biletów bankowych podniosło się z 46.30 prc. do 47.89 prc.

Stopa dyskontowa Banku 7.5 prc., lombardowa 8.5 prc.

# Lot kpt. Karpińskiego.

**Teheran.** (PAT). Etapy lotu kpt. Karpińskiego były następujące: Dnia 9 bm. przelot Teheran-Herat, odbyty w pomyślnych warunkach. Następnego dnia kpt. Karpiński przyleciał do Kabulu. Start był opóźniony i przylot do Kabulu nastąpił o zmroku. Dzień 11 bm. kpt. Karpiński spędził w Kabulu, podejmowany bardzo serdecznie przez Afganów. Następnego dnia przelot z Kabulu z powrotem do Heratu był bardzo uciążliwy, gdyż z powodu burzy nad Kandaharem, pilot zmuszony był nadrobić 300 klm. Lot trwał 11 godzin. Przelot był trudny z powodu mgły. Karpiński wylądował jednak w Teheranie o godz. 17. Obaj lotnicy są zdrowi i w doskonałych humorach. Aparat działa bez zarzutu. Odlot do Bagdadu nastąpi rano dnia 15 bm.

# Walasiewiczówna w Gdyni.

**Gdynia.** (PAT). Wczoraj o godz. 13 przybył do Gdyni statek „Pułaski", wiozący na pokładzie znakomitą polską lekkoatletkę Stanisławę Walasiewiczównę. Przed przybyciem okrętu do portu, na pokład „Pułaskiego" dostali się przedstawiciele polskiego Komitetu olimpijskiego oraz członek Rady Portu, komandor Jacynicz. Imieniem Komitetu olimpijskiego powitał Walasiewiczównę radca Foryś, wręczając jej wiązankę kwiatów i pudło czekoladek. Imieniem Rady Portu przemawiał komandor Jacynicz. Na nabrzeżu portowem oczekiwała liczna publiczność, która przyjęła oklaskami schodzącą z okrętu Walasiewiczównę. Imieniem Komisarjatu Rządu na m. Gdynię przemawiał naczelnik Wydziału bezpieczeństwa Szacherski, zaś imieniem Związku Sokolstwa Polskiego prezes Kirstein. Wieczorem Walasiewiczówna odjechała do Warszawy. W godzinach popołudniowych zwiedziła Gdynię.

## Młodociana orkiestra



Przedszkole Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu stworzyło własną liczną orkiestrę, złożoną z najmłodszej dziatwy w wieku 6 do 10 lat. Dyrygent liczy lat 4. Jest to zapewne najmłodsza na świecie orkiestra.

# Za czyje pieniądze?

Z szeregu miejscowości w Małopolsce Wschodniej donoszą nam o dziwnem zjawisku. Oto do miejscowego paracha zgłasza się gromadka chłopów pod przewodnictwem nieznanego, a zmiejska ubranego osobnika, który w ich imieniu zabiera głos i prosi, aby paroch zechciał przyjąć od nich przysięgę, że zaprzestaną palenia tytoniu. Naturalnie, nieznany doradca sam również składa przysięgę — dla przykładu. Ksiądz jest zaskoczony, ale ponieważ nie widzi w fakcie złożenia przysięgi nic zdrożnego, przeto ją przyjmuje.

Księża parochowie powinni jako duszpasterze wiedzieć, o co tutaj chodzi. Przedewszystkiem lekkomyślne składanie przysięgi, która w znacznej części wypadków nie jest dotrzymywana, podkopuje w wysokim stopniu wierzenia religijne. Następnie, aczkolwiek agitatorzy w osobach owych nieznanych przybyszów, obiecują chłopom złote góry w postaci skutków abstynencji tytoniowej, to przecież jasne jest, że w tym wypadku najwyraźniej chodzi o walkę ze Skarbem Państwa. Ta okoliczność jest zbyt poważna, aby można było tolerować tego rodzaju akcję, choćby najszczelniej pokrytą hasłami idealistycznemi.

Każde polepszenie się sytuacji Skarbu Państwa odbija się dodatnio na sytuacji obywateli, odwrotnie również wszelkiego rodzaju pogorszenie się i uszczerbek Skarbu zwęża dopływ kredytów, wzmacnia deflację, utrudnia możność zarobienia czegokolwiek. A więc poza naczelnym obowiązkiem lojalności wobec państwa, propaganda agitatorów uderza najbardziej oczywiście w dobro każdego pojedynczego obywatela. Zrozumiałem jest również, że pomysł tego rodzaju agitacji nie mógł się narodzić w granicach naszego Państwa. Agitacja przeciwtytoniowa wymaga sporego nakładu pieniężnego, o który w dzisiejszych czasach niełatwo. Dlatego też trzeba alarmować opinję publiczną, aby stanowczem swem wystąpieniem i drogą najszczerszego uświadomienia utrąciła niecne zamiary wywrotowych organizacyj w zarodku.

Cz.

## P. Wojewoda na lustracji powiatów.

Wojewoda lwowski dr. Rożniecki przeprowadził w dniu 13 bm. lustrację powiatów Sokal i Rawa Ruska. W Sokalu dokonał p. wojewoda lustracji Starostwa, Wydziału powiatowego i powiatowej komendy policji państw., poczem zetknął się z przedstawicielami władz miejscowych, reprezentantami samorządu, organizacyj społecznych i gospodarczych. Również w Rawie Ruskiej przyjął p. wojewoda na audjencji reprezentantów miejscowych władz, samorządu, organizacyj społecznych i gospodarczych, poczem dokonał lustracji Starostwa, powiatowej komendy policji i Wydziału powiatowego. (P. A. T.).

## Ustrój sądów powszechnych.

**Warszawa.** (PAT). We wczorajszym „Dzienniku Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zmieniające niektóre przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych. Dekret ten m. in. zmienia dotychczasowy tryb mianowania sędziów, a mianowicie postanawia, że sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości, przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów. Dotychczas Prezydent Rzeczypospolitej mianował sędziów na wniosek Rady ministrów.

Jednocześnie tenże dekret wprowadza nowy przepis, którego mocą może na będzie aplikanta sądowego delegować na czas określony do urzędów władzy administracyjnej celem zaznajomienia go z czynnościami tej władzy w zakresie orzecznictwa karnego.

# KRONIKA

**Październik 14 Piątek**

KALENDARZYK
Rz.-kat Ewarysta
Gr.-kat. Pokrow.
Wschód słońca g 6 m 28
Zachód „ g 17 m 08

## *Co grają w teatrach:*

TEATR WIELKI.

Piątek, 14 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Cyganerja".
Sobota, 15 b m., o godz. 7.30 wiecz.: „Samuel Zborowski".
Niedziela, 16 b. m., o godz. 3 popoł.: „Halka".
Niedziela, 16 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Samuel Zborowski".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek, 14 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Lekarz bezdomny".
Sobota, 15 b m., o godz. 7.30 wiecz.: „Lekarz bezdomny".
Niedziela, 16 b. m., o godz. 3 popoł.: „Dziwni kochankowie".
Niedziela, 16 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Lekarz bezdomny".

**Teatr Wielki.** Jutro, w sobotę, i pojutrze, w niedzielę, po raz trzeci i czwarty misterjum kosmiczne Juljusza Słowackiego p. t. „Samuel Zborowski". Wystawa tego snu - poematu jest nową świetną pozycją w historji kultu Słowackiego na scenie polskiej. Prasa jednogłośnie podkreśliła monumentalną oprawę sceniczną projektu p. A. Pronaszki, wysokiej klasy reżyserję p. W. Radulskiego oraz świetnie zharmonizowaną z całością muzykę p. R. Palestra. W czołowych rolach występują pp. Kossocka (Heljana), Niczewska (Amfitryta), Białoszczyński (Lucyfer), Pobóg (Heljon), Gołaszewski (Samuel) i Strzelecki (Polonius - Zamoyski). Bilety do nabycia w Kasie Teatrów Miejskich i w Kasie biletowej, plac Marjacki 10, sklep Hawranka, tel. 595.

**Teatr Rozmaitości** gra z niesłabnącem powodzeniem znakomitą komedję - satyrę A. Słonimskiego p. t. „Lekarz bezdomny". Dowcipne powodzenie, ciekawa problematyka utworu i koncertowa gra artystów, wszystko to składa się na wybitnie zajmującą i szczerze dowcipną całość. W sztuce tej biorą udział: pp. Wierzejska, Bonacka, Strachocki, Berski, Chodecki, Kordowski, Krasnowiecki, Krzemieński i Michułowicz. — Bilety do nabycia w Kasie T. M. i w Kasie miastowej. —

**Teatr Rozmaitości daje w niedzielę po** południu o godz. 3.30 świetną komedję Acharda p. t. „Dziwni kochankowie". Sztuka ta, poruszająca zawiły problem nigdy nie zgłębionej istoty miłości kobiecej, budzi ogromne zainteresowanie widza. Miłość pięknej, rozumnej kobiety do nieskończenie od niej niżej stojącego intelektualnie mężczyzny — oto temat „Dziwnych kochanków". Ceny biletów zostały na popołudniowe przedstawienie znacznie obniżone. Abonamenty ważne. — Bilety do nabycia w Kasie T. M. i w Kasie miastowej, pl. Marjacki l. 10, sklep Hawranka, tel. 595.

DNI CHOPINA:

16 października: Uroczysta Akademja, w sali Teatru Wielkiego.
16 bm.: III. Koncert popularny, w Kasynie i Kole Lit.-Art.
16 bm.: IV. Koncert popularny, w sali Domu gminnego na Zamarstynowie.
17 października: Msza Żałobna, w Bazylice Katedralnej obrz. łać. we Lwowie.

**Dni Chopina.** Punktem kulminacyjnym Obchodu będzie Uroczysta Akademja, która odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 12-tej w sali Teatru Wielkiego. Zagai ją przemówienie Prezydenta miasta Wacława Drojanowskiego, poczem prelekcję o Chopinie wygłosi prof. dr. Adolf Chybiński. W części muzycznej biorą udział najwybitniejsze siły artystyczne naszego miasta: pp. H. Ottawowa, F. Platówna i L. Münzer. Uroczystość zakończy przepiękny polonez a-dur w transkrypcji Münchheimera na chóry mieszane i orkiestrę w wykonaniu „Lutni-Macierzy" i orkiestrę Tow. Miłośników Muzyki i Opery pod batutą A. Rudnickiego. Akompanjament objęła p. I. Lipczyńska. Chcąc uroczystość tę uprzystępnić najszerszym sferom miasta, Komitet ustanowił ceny nader niskie, bo od 30 gr. do zł. 1.90. Bilety do nabycia w Kasie teatralnej.

## *Co wyświetlają w kinach:*

APOLLO: „Quick".
ATLANTIC: „Sierżant X"
CASINO: „Człowiek - małpa".
CHIMERA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde".
COLOSSEUM: Film: „Tak całują Wiedenki". Rewja: „To warto zobaczyć".
KOPERNIK: „Człowiek, którego zabiłem".
MARYSIEŃKA: „Człowiek, którego zabiłem".
OAZA: „C. k. Rezerwista".
PALACE: „Król — to ja!".
PAN: „Kongres tańczy".
PASAŻ: „Tajny detektyw".
PROMIEŃ: „Stalowa dłoń".
SŁOŃCE: nieczynne.
STYLOWY: „Afera mężatki".
ŚWIT: „Z rozkazu księżniczki".

W sobotę, dnia 15 października b. r., w Klubie Towarzyskim Rady Grodzkiej B. B. W. R. dla Spraw Zagranicznych Senator Dr. Henryk LOEWENHERZ będzie mówił

**O wielkich problemach narodowych.**

Wstęp dla członków B. B. W. R.
Początek punktualnie o godzinie 19-tej.

# Zainteresowanie dla Państwowej Odznaki Sportowej wzrasta.

W ostatnich czasach daje się we Lwowie zauważyć wzmożone zainteresowanie dla Państwowej Odznaki Sportowej.

Do Okręgowego Ośrodka W. F. tudzież do Obwodowej Komendy P. W. ustawicznie napływają prośby najrozmaitszych organizacyj — nietylko sportowych, o przeprowadzenie prób, przyczem liczba kandydatów ustawicznie wzrasta. Na podkreślenie zasługuje przytem wcale poważny odsetek roczników starszych, ubiegających się o odznakę. W ub. środę odbyły się m. in. na boisku Pogoni próby sprawnościowe dla członków okręgowego kolegjum sędziów piłkarskich przy udziale z górą 35 uczestników. Większość sędziów uczyniła zadość próbom w gimnastyce, biegach na 100 i 5.000 m., w rzucie kulą i skoku w wyż. Pozostały jeszcze do odbycia próby w strzelaniu, które odbędą się w najbliższym czasie. Również członkowie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego objawiają ambicje uzyskania minimów P. O. S., w którym to celu podejmują w najbliższym czasie treningi, w ślad za czem pójdą pierwsze próby.

W odbytych w dniu wczorajszym na boisku 40 p. p. próbach sprawnościowych do P. O. S. udział wzięli m. in. starosta grodzki dr. Klimów i nacz. Wydz. Woj. Krzywoszyński. Łącznie z tem oczekiwać należy masowego pojawienia się w najbliższym czasie na bieżni urzędników Województwa i Starostwa grodzkiego.

# Drogi wodne w Polsce.



Najruchliwszym odcinkiem naszej żeglugi śródlądowej jest bydgoski węzeł dróg wodnych. Kanał bydgoski wraz ze skanalizowanemi rzekami Brdą i Notecią posiada na swej przestrzeni szereg nader precyzyjnych i skomplikowanych urządzeń wodnych w postaci jazów i śluz, służących do regulowania poziomu wód. — Pierwsza ilustracja nasza przedstawia jedną ze śluz w Bydgoszczy w momencie wprowadzenia do niej dwóch berlinek, które za chwilę wzniesie woda w śluzie na wysokość 8 metrów, równą górnemu poziomowi kanału. — Druga ilustracja przedstawia berlinki w chwili śluzowania. Bramy śluzy są szczelnie zamknięte, a woda wtłaczana jest przy pomocy specjalnych pomp elektrycznych do wnętrza śluzy. Wzniesienie berlinek na górny poziom trwa około 5 minut.

**Zarząd lwowskiego okręgu sokolego** zawiadamia druhów i druhny wszystkich gniazd lwowskich, że w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 8 rano odbędzie się dla sokolstwa lwowskiego wspólne nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym Ś-go Mikołaja za patrona sokolstwa Tadeusza Kościuszkę.

W myśl zarządzenia Przewodnictwa naszej dzielnicy w nabożeństwie tem mają wziąć udział tak umundurowani, jak nieumundurowani (z agrafką) druhowie i druhny wszystkich gniazd lwowskich.

W niedzielę, 16 października br. Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół - Macierz" we Lwowie urządza w sali własnej (ul. Zimorowicza 8) Uroczysty Wieczór Kościuszkowski. Szczegóły w afiszach.

**Konkurs na stypendjum Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.** Wydział Główny Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie rozpisuje konkurs na stypendjum im. Prezesa inż. Stanisława Rybickiego w wysokości zł. 1.000 rocznie (w 10 ratach miesięcznych) dla niezamożnych studentów Politechniki Lwowskiej, narodowości polskiej, o nienagannem zachowaniu się, którzy złożyli pierwszy egzamin państwowy z wynikiem dodatnim, oraz wykazują dobre postępy w dalszych studjach zawodowych. Bliższych szczegółów udziela Sekretarjat Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) w godz. od 17 do 19. Termin składania podań do dnia 29 października 1932 r.

**Komitet Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863-4 r. we Lwowie.** W dniu 8 bm. odbyło się w Magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Zdzisława Strońskiego zebranie organizacyjne, w czasie którego na wniosek prezesa Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863-4 r. p. Marjana Kuczyńskiego powstał we Lwowie Komitet Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863-4 oraz nad wdowami i sierotami po nich. W skład Komitetu wchodzą: Dr. Zdzisław Stroński, wiceprezydent m. Lwowa jako prezes: dr. Szkodziński Franciszek, naczelnik Wydziału Pracy i Op. Społ. Wojew. Lwow.; dr. Norbert Michalewicz, nacz. Wydz. Op. Społ. Magtu m. Lwowa, jako wiceprezesi; sekretarzem jest dr. Rachwał, archiwarjusz m. Lwowa (Ratusz, Archiwum); skarbnikiem mjr. Józef Klink (Komenda miasta, Wałowa 16). Nadto do Komitetu wchodzą: Delegat Tow. Wzaj. Pom. Uczestn. Powst. 1863-4, delegatka „Rodziny Wojskowej" płkowa Irena Kuczyńska, oraz delegat Tow. Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. 1, kpt. dr. Adam Chełczyński.

Powstanie tego Komitetu powitać należy z głębokiem uznaniem. Polski Lwów pragnie pamiętać o bojownikach niepodległości i pragnie im tę pamięć godnie okazać.

**Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). 150 rysunków, gwaszy i drzeworytów. O. Hahna, J. Janischa, P. Kowzuna, L. Lellego, M. Reich-Sielskiej, H. Strenga, L. Tyrowicza i St. Wojciechowskiego, obejmuje nowootwarta wystawa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jest to od szeregu lat pierwsza wystawa poświęcona wyłącznie rysunkom, gwaszom itp. Powinna wzbudzić swoją odrębnością i poziomem, który wykazała jaknajwiększe zainteresowanie wśród publiczności. Wystawa otwartą jest codziennie od godz. 10-tej do 15-tej pop.

## Nagi człowiek na ulicy Batorego.

Wczoraj w pewnym momencie przed gmachem Sądu okr. karnego pojawił się jakiś dorosły mężczyzna... nagi. Na widok człowieka w adamowym stroju — szczególnie w popłochu uciekać zaczęły kobiety. Wezwano posterunkowego, przy pomocy którego przechodnie-mężczyźni zaczęli ścigać ulatniającego się nagusa. Po 5 minutach dziwaka przytrzymano i okazało się, że jest nim 26-letni Kazimierz Popielowski (zam. Boczna Pilichowskiej 6), umysłowo chory.

## Oszustwo na 100.000 zł.

Do Wydziału śledczego wpłynęło szereg doniesień przeciw Rudolfowi Heftlerowi (Żółkiewska 61), który od kupców branży papierowej pobrał znaczne ilości towaru, wartości około 100.000 zł. Za pobrany towar Heftler wystawił weksle, których następnie nie wykupił, a majątek swój przepisał na szwagra i na żonę. W dniu wczorajszym policja przesłuchała w tej sprawie kilka osób. Dalsze dochodzenia w toku.

## Ojciec porzucił troje dzieci.

Wczoraj do Magistratu przyszedł niejaki Kałuczyński z Pasiek Halickich z trojgiem dzieci. Dzieci zostawił pod opieką portjera i więcej nie wrócił. Troje malutkich Kałuczyńskich, porzuconych przez ojca, zostało na opiece Magistratu.

## Gwałtowna kłótnia u adwokata.

Do adwokata lwowskiego dra Zygmunta Schätzera przyszła wczoraj niejaka Katarzyna Majewska. Między nią a adwokatem powstała głośna kłótnia, w rezultacie której Majewska poczęła grozić Schätzerowi. Ten przerażony zatelefonował po policję, a wtedy Majewska uciekła.

## Napad nożowców.

Wczoraj o godzinie 21 przechodził przez plac Krakowski Greczyn Dmytro, bez miejsca zamieszkania. Na przechodzącego napadło trzech nieznanych osobników, z których jeden pchnął go nożem w brzuch. Nieszczęśliwą ofiarę nożowców Pogotowie odwiozło do Szpitala pwszechnego.

## Niefortunny narzeczony.

Wczoraj do Komisarjatu V Policji Państwowej zgłosiła Boryczka Jadwiga, zamieszkała przy ul. Zamojskiego l. 8, że Steciuk Michał, zamieszkały przy ul. Bernsteina 14, pod przyrzeczeniem małżeństwa wyłudził od niej kwotę 700 zł. Pozatem Steciuk skradł na szkodę swej narzeczonej zegarek.

# P. Olga Kern opuszcza Lwów.

Jak donosi agencja informacyjna „WSCHÓD" znana literatka niemiecka p. Olga Kern bawiła dłuższy czas we Lwowie, usiłując zapoznać się jaknajszczegółowiej z problemami polsko-ukraińskiemi. Jakkolwiek przyjazd p. Olgi Kern na teren Małopolski Wschodniej obliczony był na czas krótki, to jednak literatka niemiecka pozostała tu szereg tygodni, rozszerzając bardzo znacznie swój zakres działania w kierunku badania problemu polsko-ukraińskiego. Z pobytu publicystki niemieckiej starały się korzystać pewne grupy ukraińskie przedkładając p. Oldze Kern obszerne wywody, materjały i inspiracje. P. Olga Kern odbyła szereg rozmów z najbardziej czynnymi politykami ukraińskimi a m. in. nawiązała dość serdeczny stosunek z posłanką Rudnicką. P. Olga Kern opuszcza już Lwów w dniach najbliższych.

## Posiedzenie Rady miejskiej.

Wczorajsze obrady otworzył prez. Drojanowski o godz. 19.40. Przed porządkiem dziennym prezydent zawiadomił Radę, że inż. Brzozowski złożył mandat członka Rady m. z powodu przeniesienia go na stałe do Krakowa. Dalej zawiadomił przewodniczący, że Klub P. P. S. frakcja zmienił nazwę na Klub Związków Zawodowych. R. Kurczyński postawił wniosek nagły, by prezydjum miasta udało się do władz rządowych z przedstawieniem, że leży w interesie miasta, by zamiejscowego sądu grodzkiego nie przenoszono ze Lwowa.

Z porządku dziennego w myśl referatu dra Nowak-Przygodzkiego wybrano członków Rady nadz. Zakładu elektr. okręgu lwowskiego. Wybrani zostali: prez. Drojanowski, wiceprez. dr. Kubala i Chajes, dyr. Aleksandrowicz, Litwinowicz, Borysiewicz, inż. Dażwański i dr. Stesłowicz. Do Rady m. kooptowano w miejsce ś. p. Śliwińskiego — prof. Maksymiljana Matakiewicza.

Sprawę ustalenia godzin w handlu w niektórych zakładach przemysłowych na wniosek r. Maksymowicza odroczono do następnego posiedzenia.

Zgodnie z referatem r. Włodzimirskiego uchwalono zakupić dla Straży pożarnej 3 samochody pożarowe z pompami i jeden z drabiną w firmie „Polski Fiat“ za sumę około 250.000 zł. Na zakupno tych samochodów miasto otrzyma pożyczkę na dobrych warunkach.

Po załatwieniu kilka drobnych spraw zarządzono obrady tajne dla załatwienia szeregu spraw osobistych.

## Co usłyszymy przez radjo?

**(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym.)**

**Sobota, 15 października.**

LWÓW (381). Godz. 11.50: Trans. z Warszawy. Kom. Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. **Odczytanie programu na dzień bieżący.** — 12.10: Trans. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Polsk. — 12.20: **Muzyka z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11.** — 12.40: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. — **12.45: D. c. muzyki z płyt gramofonowych. — 13.10: Poranek szkolny poświęcony twórczości Fryderyka Chopina. Słowo wstępne. Wykonawcy: Prof. Helena Ottawowa (fortep.). Art.** opery **Dunka Sleczkowska (śpiew). Akomp. Tadeusz Seredyński. Trans. na wszystkie stacje P. R.** — 13.50: Trans. z Warszawy. Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi i odpowiedzi udzieli z ramienia Wojsk. Inst. Naukowo-Wydawniczego red. I. J. Targ. — 14.00—16.00: Przerwa. — 16.00: Trans. z Warszawy. Słuchowisko dla dzieci młodszych: „Dzieńdobry, czy dobranoc“ baśń Kazimierza Konarskiego. — **16.25: „Wśród książek“ omówienie ostatnich wydawnictw. — 16.35: Płyta gramofonowa i „Silva Rerum“.** — 16.40. Trans. z Wilna. „Jak należy zwiedzać Wileńszczyznę“ wygł. dr. Stanisław Lorentz. — **17.00: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa, poczem koncert lekki ork. Tadeusza Seredyńskiego.** — 17.40: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. — **17.55: Odczytanie programu na dzień następny.** — 18.00: Pieśni żydowskie i palestyńskie odśpiewa p. Dawid Tendler (baryton). — 18.15: Trans. z Warszawy. Koncert z kawiarni. W przerwie Wiadomości bieżące. — **18.55: „Ze wspomnień krótkofalowca“ wygł. ppułk. Władysław Śniadowski. — 19.15: Rozmaitości.** — 19.30: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu“. — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Lucyna Szczepańska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). — W przerwie koncertu trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe i Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. — 22.00: Przerwa. — 22.05: Trans. z Warszawy. Utwory Chopina w wyk. Pawła Lewieckiego. — 22.40: Trans. z Warszawy. Feljeton „W wielkim hotelu“ wygł. p. Janina Warnecka. — 22.55: Trans. z Warszawy. Komunikaty. — **23.00—24.00: „Rozgwarzyły się anteny starej Europy“ reportaż muzyczny p. Celiny Nahlik.**

## Przyczyna podwyższenia opłat akademickich.

Minister Jędrzejewicz udzielił wywiadu Agencji „Iskra“ w sprawie podwyżki opłat za studja na wyższych uczelniach państwowych.

Na pytanie, jakie przyczyny spowodowały podwyżkę opłat — p. minister oświadczył m. in.: — Odegrały tu rolę te same przyczyny, które wywołują trudności w każdej innej dziedzinie stosunków prawnych na tle finansowem, t. zn. ciężkie warunki gospodarcze, w których znajdujemy się obecnie wraz z całym światem. Ogólne zmniejszenie budżetu państwowego, powodujące z kolei redukcję budżetu Ministerstwa Oświaty, odbiera Rządowi możność zapewnienia wyższym uczelniom pomocy naukowych, bez których niemożliwa jest praca naukowa w seminarjach, bibljotekach i laboratorjach. Niema mowy o tem, aby wydatkami na ten cel obciążyć szkoły.

Aby utrzymać szkoły akademickie na dotychczasowym poziomie naukowym, oraz umożliwić młodzieży korzystanie z niezbędnych pomocy naukowych, a temsamem ułatwić jej wcześniejsze kończenie studjów, trzeba było uciec się do jedynego, choć dotkliwego środka, jakim jest podwyżka opłat studenckich.

Sumy wnoszone przez studentów w ciągu roku szkolnego składają się na fundusz opłat studenckich, który idzie w części na zakup pomocy naukowych, w części na pomoc materjalną w drodze podziału na Domy profesorskie i akademickie, na organizacje samopomocowe i naukowe oraz opiekę zdrowotną.

W dalszym ciągu wywiadu oświadczył min. Jędrzejewicz, że aby przyjść z pomocą młodzieży niezamożnej, rozszerzony został znacznie system zwolnień całkowitych lub częściowych i odraczania opłat, przyczem za podstawę przyjęto zaawansowanie studenta w studjach.

P. minister uważa uzależnienie opłat od posuwania się w studjach za konieczne, gdyż w ten sposób z ułatwień w studjach korzystać będzie młodzież, która wykaże wytrwałość w pracy.

Następnie zaznaczył p. minister, że istnieje przeszło 2.000 stypendjów państwowych i że bada jeszcze dalsze możliwości przyjścia z pomocą materjalną młodzieży.

Mogę zapewnić — oświadczył min. Jędrzejewicz — że gdyby wyniki kampanji przeciwopłatowej wyraziły się w jakichkolwiek aktach niewłaściwych, nie cofnę się przed zastosowaniem najostrzejszych rygorów, aż do zamknięcia uczelni, która stała się widownią zajść, włącznie.

P. minister kończy wywiad wyrażeniem nadziei, że młodzież nie dopuści się żadnych wybryków.

## Inauguracja sezonu odczytowego w Polskiem Tow. Politechnicznem we Lwowie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne rozpoczęło swój tegoroczny sezon zajmującym odczytem prof. Hauswalda pod tyt.: „Wrażenia z Holandji i światowego Kongresu racjonalnej organizacji pracy w Amsterdamie“.

Holandja należy do krajów mniej u nas znanych, chociaż na bliższe poznanie ze wszech miar zasługuje. Kraj ten jest mocno zaludniony, co się jednak tem tłumaczy, że posiada także wielkie i doskonale prowadzone kolonje, co wpływa korzystnie na rozwój żeglugi, handlu i przemysłu.

Mówca podał szereg ważniejszych informacyj o języku holenderskim, organizacji administracyjnej, która tam jest oparta na samorządzących się prowincjach, następnie o działalności gospodarczej, doskonałych metodach finansowych, urządzeniach technicznych i wielu osobliwościach.

Kongres skupił tam przeszło 1100 osób, z 20 państw nietylko Europy, ale także Ameryki i Azji.

Po omówieniu przebiegu tego wielkiego Zjazdu, przedstawił mówca poglądowo główne zagadnienia tam omawiane i zaznaczył, że wszyscy uczestnicy kongresu razem z tamtejszym ministrem przemysłu, handlu i pracy, uznali doniosłość i użyteczność nowoczesnych metod racjonalnej organizacji i stwierdzili, że ciężkie przesilenie gospodarcze rozwinęło się z powodu niedostatecznego uwzględnienia postulatów tej nowej wiedzy i że dopiero przez powszechne stosowanie skutecznych, jak się już okazało, metod racjonalnej organizacji będzie można zwalczyć fatalne chwilowo następstwa złej gospodarki, oraz fałszywych dążeń socjalnych i politycznych.

Tematy referatów Zjazdu obejmowały następujące działy Racjonalnej Organizacji:

Normalne sposoby obliczania kosztów produkcji, budżet jako podstawa przyznania kredytu, sposoby zainteresowania pracowników w zwiększaniu wydajności pracy, psychologicznie uzasadnione sposoby awansowania ludzi, wprowadzenie wzorów sprawności i płac premjowych w biurach i urzędach, kształcenie przyszłych mistrzów (majstrów) dla przemysłu, R. O. w rolnictwie i gospodarstwach domowych, programy nauczania zasad racjonalnej organizacji w szkołach i wreszcie wyjaśnienie faktycznego stosunku R. O. do obecnego przesilenia.

Szereg obrazów świetlnych dał zebranym w sali Towarzystwa dobry pogląd na piękno Holandji, Amsterdamu, zwanego słusznie Wenecją Północy, Hagi, Harlemu i innych miast tamtejszych.

Architektura holenderska zarówno średniowieczna jak i najnowsza odznacza się, jak wiadomo, swoistym charakterem i cieszy się uznaniem powszechnem. Życie tamtejsze przedstawia również wiele zajmujących cech i jest nawet dla obcego sympatyczne i pouczające.

Ważniejsze kwestje specjalnie omówione w czasie obrad Kongresu, przedstawi prof. Hauswald w osobnym odczycie.

## Surowica przeciw chorobie Heine-Medina w Państwowych Zakładach Higjeny.

W związku z pogłoskami, jakoby w Polsce nie było dostatecznej ilości zapasu surowicy przeciwko chorobie Heine-Medina, dowiadujemy się, że władze rządowe nie wydawały zakazu przywożenia tej surowicy do Polski. Surowica przeciw paraliżowi dziecięcemu wytwarzana jest z krwi ozdrowieńców i następnie rozdawana bezpłatnie szpitalom lub lekarzom. Władze państwowe poczyniły odpowiednie kroki, w celu zebrania surowicy w Państwowym Zakładzie Higjeny w Warszawie.

Należy zaznaczyć, że w Polsce niema dotychczas epidemji choroby Heine-Medina, a zdarzają się tylko sporadyczne jej wypadki, które z nadejściem zimy zwykle ustają.

## Uwadze kandydatów do zawodu dentystycznego.

Z Zarządu Wschodnio - Małopolskiego Gremjum uprawnionych techników dentystycznych otrzymaliśmy z prośbą o ogłoszenie następujące pismo:

„Wschodnio-Małopolskie Gremjum uprawnionych techników dentystycznych we Lwowie ostrzega rodziców, chcących oddać swoje dzieci do zawodu dentystycznego, oraz wszystkich zainteresowanych, którzy zamierzają wstąpić na praktykę dentystyczną, że wedle obowiązującej ustawy o wykonywaniu praktyki dentystycznej z 10/VI 1927 praktykanci dentystyczni (uczniowie) bez względu na ilość lat odbytej praktyki dentystycznej nigdy nie będą mogli się usamodzielnić; nowowstępujący powiększają wciąż tylko nadmiar sił pomocniczych, których i w normalnych warunkach jest zadużo w zawodzie dentystycznym.

*Z Teatru Wielkiego.*

## Aga Lachowska w „Carmen“.

Jest to chyba najidealniejsza Carmen jaką danem nam było słyszeć od lat na scenie lwowskiej. Posiada bowiem wszelkie po temu warunki: głos, temperament, intuicję i zupełnie nieprzeciętną muzykalność. W głosie Lachowskiej imponuje nietyle siła i rozległość skali, ile zdolność modulowania jego barwy w zależności od wewnętrznego wyrazu. Interpretacja staje się przez to niezwykle żywa i bezpośrednia, fascynuje ogniem na prawdę południowym, w którym wyczuwa się szczerość odczucia. Równie interesującą jest gra tej świetnej artystki, która pomimo daleko idącego realizmu nie posuwa się nigdy do trywjalności, przeciwnie imponuje umiarem i przemyśleniem każdego szczegółu.

Z partnerów p. Lachowskiej wymienić należy na pierwszem miejscu p. Lipowską jako Micaelę, rzeczywiście idealną pod każdym względem przedstawicielkę tej partji. P. Peter jako Don Jose w pierwszym akcie widocznie zdenerwowany, co przebijało się w częstych tremolandach i nieustalonej intonacji, poprawnie odśpiewał arję z II aktu. Partję Torreadora odśpiewał ze zwykłą sobie muzykalnością i rutyną p. Płoński. Ale na największe pochwały zasłużył bezwzględnie chór i świetnie znowu opracowane partje zespołowe, w których piękny sopran p. Popowiczówny wybijał się na pierwszy plan.

Orkiestra prowadzona przez dyr. Dołżyckiego stała — jak zwykle — w całej pełni na wysokości zadania. Ewolucje choreograficzne (dobre) bez zmiany.

Dr. St. Łobaczewska.

## Nowa zabawa.



Narty na kółkach — najnowsza zabawa młodych Paryżan.

## Zwrot opłat szkolnych funkcjonarjuszom państwowym.

Funkcjonarjusze państwowi obowiązani są, w celu otrzymania zasiłku szkolnego, przedstawić zaświadczenie kuratorjów okręgów szkolnych o braku wolnych miejsc w szkołach państwowych. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego polecił kuratorjum, aby przedłużyły wydawanie tych zaświadczeń jeszcze obecnie, o ile istotnie w szkołach państwowych miejsc wolnych niema. W przeciwnym wypadku kuratorja mają wskazywać zgłaszającemu się funkcjonarjuszowi szkołę państwową, do której jego dziecko będzie przyjęte.

# Ogłoszenia urzędowe.

## FIRMY.

Firm. 38/31. A. — 505. Zmiany odnoszące się do wpisanej już firmy. Do rejestru handlowego wpisano dnia 11 maja 1931 r. przy firmie Joachim Honig w Tarnowie następującą zmianę: Prokurę udzielono Rudolfowi Honigowi, który pod wyciśniętą pieczęcią Joachim Honig podpisywać będzie firmę ppa. Rudolf Honig. 5657

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, 7 maja 1931.

Firm. 176/32. A. 513. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy pojedynczej. Dnia 8 sierpnia 1932 wpisano do rejestru handlowego przy firmie: „Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach", następujące zmiany: Zwolniony został Członek Rady Administracyjnej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach dr. Wilhelm Turtelbaub, a na jego miejsce został powołany Karol, Adam 2-ga im. Kolanowski Radca Ministerjalny w Ministerstwie Skarbu.

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, 4 sierpnia 1932. 5651

Firm. 170/32. B. I. 145. Uchwała. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru spółek akcyjnych. Przy firmie: Bank Gospodarstwa Krajowego oddział w Drohobyczu wpisano do rejestru dnia 14 lipca 1932 na podstawie zaświadczenia Sądu okręgowego w Warszawie z 1/VI. 1932 R. H. B. 6277 i zaświadczenia tegoż Sądu z dnia 11/VI. 1932 R. H. B. 6277 i z 17/VI. 1932 R. H. B. 6277 wpisuje się co następuje: „Dr. Feliks Maciszewski dotychczasowy zastępca prezesa Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Kraj. mianowany został naczelnym dyrektorem tegoż Banku. Dr. Zygmunt Wasserab i dr. Marjan Chechliński dotychczasowi zastępcy dyrektorów Banku Gosp. Kraj. mianowani zostali dyrektorami Banku P. Henryk Pilch mianowany został prokurentem Centrali Banku. Siedziba Banku mieści się obecnie przy ul. Al. Jerozolimskie 1". 5648

Sąd okręgowy.

Sambor, 13 lipca 1932.

Firm. 72/32. B. I. 145. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru Firm spółek akcyjnych. Siedziba Firmy: Warszawa, Oddział w Drohobyczu. Brzmienie Firmy Bank Gospodarstwa Krajowego. Wpisano do rejestru dział B. dnia 6 kwietnia 1932. Na podstawie zaświadczenia Sądu okręgowego w Warszawie z dnia 21/III. 1932 R. H. B. 6277 wpisuje się co następuje: Zygmunt Jamrugiewicz dotychczasowy kierownik Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Drohobyczu ustąpił z zajmowanego stanowiska. 5647

Sąd okręgowy.

Sambor, 6 kwietnia 1932.

Firm. 99/31/A. 351. Wykreślenie firmy spółkowej. W rejestrze handlowym wykreślono dnia 18 maja 1931 r. wskutek rozwiązania spółki. Brzmienie firmy: A. Keil i Synowie. Siedziba firmy: w Tarnowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryczny wyrób i handel ubiorów męskich. 5658

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 16 maja 1931.

Firm. 56/32. Stow. II. 1660. Wpisano dnia 13 czerwca 1932 r. do rejestru stowarzyszeń. Na wniosek Patronatu spółdzielni Rolniczych Oddział w Krakowie z dnia 24 lutego 1932 r. zarządza się rozwiązanie i likwidację spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Mielcu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. Firma likwidacyjna opiewa: „Spółka producentów bydła i trzody chlewnej w Mielcu, Stow. zarej. z ogr. poręką w likwidacji. Likwidatorami ustanawia się Zygmunta Kaysiewicza z Mielca i Tomasza Bika z Miodochowa. Likwidatorowie będą wspólnie podpisywali firmę likwidacyjną. 5654

Sąd okręgowy, Wydział II.

Tarnów, dnia 10 czerwca 1932.

I. Firm. 20/32/Rg. C. 52. W rejestrze handlowym Oddział Rg. C. poz. 52 przy firmie Polski Zjednoczony Przemysł Kuśnierski Józef Rejowski i spól. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Starym Sączu — zarządza się zaprotokołowanie 1) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia spólników, odbytego w Krakowie dnia 28 grudnia 1931 do Lr. 40917 wykreślenie z rejestru handlowego zawiadowcy Izydora Hlawatscha. 2) że zmiana § 4 dotychczasowego kontraktu spółki co do ustanowienia zawiadowców i prokurzystów i sposobu zastępowania oraz podpisywania firmy, wobec czego podpisywanie spółki jakoteż zastępstwa Spółki na zewnątrz następuje zasadniczo kollektywnie przez dwoch zawiadowców lub jednego zawiadowcę i conamniej jednego prokurzystę. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że uprawnieni do podpisywania zawiadowcy lub prokurzyści, albo conajmniej jeden zawiadowca z prokurzystą podpiszą swoje nazwiska pod wypisanem, wydrukowanem, lub wyciśniętem stampilją brzmieniem firmy, a to prokurzyści z dodatkiem wskazującym prokurę. 3) wybór zawiadowców: dotychczasowego zastępcę Emanuela Abzuga oraz nowych dodatkowych trzech zawiadowców spółki Szymona Premingera, Wiedeń IX, Hörlgasse 5, Nuchema Rosenthala, Wiedeń IX, Serwitengasse 18 i Joachima Premingera, Kołomyja, Mnichówka 18 z tem, że ci trzej zawiadowcy łącznie z dotychczasowym zawiadowcą Emanuelem Abzugiem uprawnieni są do podpisywania firmy w ten sposób, że kollektywnie dwaj zawiadowcy umieszczą swe podpisy pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.

Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1932. 5681

Firm. 260/31/C. I. 351. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Do rejestru wpisano dnia 11 kwietnia 1931. Brzmienie firmy: Zachodnie Galicyjskie Towarzystwo Naftowe, Spółka z ogran. poręką. Siedziba firmy: Lwów, ul. Romanowicza l. 1. Zmiany: w miejsce Ignacego Zawadowskiego, który ustąpił, wybrano zawiadowcą Spółki Sylwestra Zajączkowskiego, Lwów, ul. Obertyńska 2. 5734

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 7 lutego 1931.

Firm. 1729/31/A. I. 342. Wykreślenie z rejestru firmy Spółki jawnej. Data wykreślenia: 25 listopada 1931. Brzmienie firmy: „Wolak i Heran". Siedziba: Lwów, ul. Leona Sapiehy 81. Na wniosek obu spólników z powodu niedostarczenia świadectwa przemysłowego wymaganego przepisem art. 1 rozp. Prez. Rz. z 22 września 1927 Nr. 85 Dz. ust. wykreśla się tę firmę z rejestru. 5735

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 13 października 1931.

Firm. 552/31/Stow. II. 337. Zmiany dotyczące firmy Stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia Spilka oszczadnosti i pozicżok, stow. zar. z neobm. por. Siedziba firmy Lubycza Kameralna. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali Bazyli Koziupa, Wasyl Hołówka, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym. 5736

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 21 marca 1931.

Firm. 1449/30/Stow. III. 187. Likwidacja firmy. Do rejestru wpisano dnia 22 października 1930 r. Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu małopolskiej kontroli skarbowej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odp. Siedziba: Lwów. Na wniosek Rady Spółdzielczej z dnia 9 sierpnia 1930 r. L. 7581/R. S. zarządza się rozwiązanie i likwidację firmy. Likwidatorami ustanawia się: Jakóba Zbieginiego, Lwów, Chocimska 1 i Franciszka Smoleńskiego, Lwów, Chocimska 3, którzy firmę z dodatkiem wskazującym na likwidację łącznie podpisywać będą. 5737

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 20 września 1930.

Firm. 373/31/Stow. IV. 59. Zmiany dotyczące firmy Stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 24 kwietnia 1931. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stow. zar. z nieogr. por. w Leśniowicach. Siedziba firmy: Leśniowice. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali: 1) Jan Wynar, 2) Emil Bilański, 3) Łazarz Motta, wszyscy w Leśniowicach, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym. 5738

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 24 lutego 1931.

Firm. 1503/31/A. I. 209. Zmiany dotyczące firmy. Do rejestru wpisano dnia 20 października 1931. Brzmienie firmy: Irzyk et Lasocki. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Brzmienie firmy odtąd „Franciszek Irzyk, Lwów", Kopernika 30. 5739

Sąd okręgowy, Wydział II.

Lwów, 28 września 1931.

## LICYTACJE.

E. III. 4197/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Lazara Kirschena w Tarnopolu odbędzie się dnia 23 listopada 1932 o godz. 1 popoł. w biurze Nr. 32 licytacja realności: Ks. gruntowa Borki Wielkie, whl. 1860, 1909. 1577, 2139. Oznaczenie realności: a) pgr. lkat. 2202 rola, b) pgr. lkat. 1535/1 rola, c) pgr. lkat. 1016, 1925 rola, d) pgr. lkat. 3011/2 rola. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. a) 2047 zł. 50 gr., b) 1591 zł. 80 gr., c) 975 zł. 20 gr., d) 527 zł. 20 gr. Najniższa oferta a) 1365 zł. 50 gr., b) 1061 zł. 20 gr., c) 646 zł. 15 gr., d) 351 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki, Oddział III.

Tarnopol, 25 sierpnia 1932. 5754

E. III. 3094/32. Edykt licytacyjny. Na wniosek Karola Krumbeina kupca we Wiedniu I Kärtnerstrasse 8 na ręce adw. dra A. Nussbauma w Tarnopolu odbędzie się dnia 23 listopada 1932 o godz. 12 przedpoł. w biurze Nr. 32 licytacja realności: Księga gruntowa Tarnopol 64/300. 4489. Oznaczenie realności pbud. lkat. 2430, na której stoi dom piętrowy, dom parterowy murowany, domek parterowy murowany, budynek drewniany stary. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 7467 zł. 26 gr. Najniższa oferta 3733 zł. 62 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5753

Sąd grodzki, Oddział III.

Tarnopol, 7 września 1932.

E 41/31. Edykt licytacyjny. Dnia 21 listopada 1932 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się licytacja w tutejszym Sądzie sala 7 realności whl. 181 Babińce ad Dźwinogród, składająca się pb. 35, na niej dom i budynki gospodarcze. Wartość szacunkowa 1827 zł., z pgr. 113/3 ogród. Wartość szacunkowa 118 zł. 60 gr. Najniższa oferta 1297 zł. Do realności tej należy kilkadziesiąt drzew owocowych oszacowanych na 72 zł. — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5751

Sąd grodzki.

Mielnica, 21 września 1932.

E. 299/32. Dnia 15 listopada 1932 godzina 9 odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacyjna sprzedaż 24/64 części realności lwh. 105, 30, 320 i 24/128 części lwh. 467 ((pgrt. 438/2, 532/2, 533/2, 464, 502, 902, 463 — role, 531/2, 106 — łąki) gminy Hrebeńce, Ireny, Olgi i Włodzimierza Kukilów własnych, obszaru 53 a 81 m kw. Wartość szacunkowa 1251 zł. 35 gr. Najniższa oferta 834 zł. 23 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadjum 125 zł. 14 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisanym Sądzie. 5750

Sąd grodzki.

Kulików, 29 sierpnia 1932.

E. 570/30. Dnia 15 listopada 1932 zodzina 10 odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacyjna sprzedaż realności lwh. 2160 (ppgrt. 3882, 3883/2) gminy Kłodno oraz murowany z cegieł budynek młyński, własność Alfreda, Jadwigi i Reinholda Szusterów. Wartość szacunkowa parcel 709 zł., budynki 4300 zł. Najniższa oferta 3339 zł. 40 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadjum 500 zł. 90 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisanym Sądzie. 5749

Sąd grodzki.

Kulików, 16 sierpnia 1932.

E. XXVI. 9596/29. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Tymka Górana jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 listopada 1932 o godz. 11.30 przedpoł. w biurze Nr. 80 na zasadzie poprzednio zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Schodnica, whl. 25, oznaczenie realności 1/2 realności obejmującej pbud. i szereg pgr. z budynkami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1999.50 zł. Najniższa oferta 999.75 zł. Do realności tej należą przynależności oszacowane na 50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5748

Sąd grodzki.

Drohobycz, 4 lipca 1932.

E. 1857/31. Edykt licytacyjny. Dnia 22 listopada 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1 licytacja realności położonej w Żurawnikach obejmującej pgr. lkat. 546 zobowiązanego Juljana Fiałkowskiego z Czarnuszowic własnej oszacowanej na 450 zł. Najniższa oferta wynosi 300 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 5744

Sąd grodzki, O. IV.

Winniki, 3 października 1932.

E. 1704/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 listopada 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1 licytacja realności położonej w Żurawnikach obejmującej 3/4 niew. części pgrt. lkat. 939, 940/2, 941/2 zobowiązanego Michała Bandrowskiego własnej oszacowanej na 900 zł. Najniższa oferta wynosi 600 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną, winny być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 5745

Sąd grodzki, O. IV.

Winniki, 30 września 1932.

E. 1231/31. Edykt licytacyjny. Dnia 14 listopada 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 1 licytacja realności położonej w Hermanowie obejmującej pgrt. lkat. 330/2, 489/1, 1161/1, 1546/3, zobowiązanego Michała Sasiaka własnej oszacowanej na 2550 zł. Najniższa oferta wynosi 1700 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 5746

Sąd grodzki, Oddział IV.

Winniki, 26 września 1932.

E. 2830/30. Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1932 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie w biurze Nr. IV licytacja połowy realności whl. 92, 139 i całej realności whl. 619 gm. Sygniówka. Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami 6704 zł. 25 gr. Najniższa oferta 3469.50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w Sądzie. 5741

Sąd grodzki zamiejski, O. X.

Lwów, 29 września 1932.

III. E. 472/30. Edykt licytacyjny. Dnia 28 listopada 1932 r. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w Sądzie niżej podpisanym biuro Nr 25 przymusowa licytacja realności whl. 2255/II. gm. m. Lwowa. Wartość szacunkowa z przynależytościami wynosi 52239 zł., najniższa oferta zaś kwotę 26119 zł. 50 gr. i poniżej takowej sprzedaż nie nastąpi. Akta przeglądać można w godzinach urzędowych.

Sąd grodzki miejski, Od. XXXVII.

Lwów, 15 marca 1932. 5762

E. 6029/31/6. Edykt licytacyjny. Dnia 2 grudnia 1932 godzina 9 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 51 licytacja pgr. 1073 w niwie Aleluja gminy Zalesie ocenionej na 2200 zł. Najniższa oferta 1480 zł. Warunki do przejrzenia w Sądzie. 5770

Sąd grodzki, Oddział V.

Czortków, 22 września 1932.

E. 8884/31/10. Edykt licytacyjny. Dnia 2 grudnia 1932 godzina 9 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 51 licytacja jednej ósmej części realności whl. 475, 690 i 691 gminy Słobódka dżuryńska. Wartość szacunkowa 600 zł. 75 gr., 242 zł. 75 gr. i 45 zł. Najniższa oferta 401 zł., 162 zł. i 30 zł. Warunki do przejrzenia w Sądzie. 5771

Sąd grodzki, Oddział V.

Czortków, 22 września 1932.

E. 5042/31. Edykt licytacyjny. Dnia 10 listopada 1932 odbędzie się licytacja realności gminy Siemakowce whl. brak. 1434 w biurze Nr. 19, wartości szacunkowej 300 zł. Najniższa oferta wynosi 200 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki, Oddział IV.

Horodenka, 17 maja 1932.

E. 2806/31/9. Edykt licytacyjny. Dnia 9 listopada 1932 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 7 publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 167, 1/8 części realności lwh. 168 i 1/30 części realności 169 ks. gr. gm. kat. Półrzeczki. Nieruchomości te oszacowane zostały na 4273 zł. 47 gr., najniższa oferta 2848 zł. 98 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki, Oddział I. 5776

Mszana dolna, dnia 3 października 1932.

E. III. 2958/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek E. Marguliesa i Ch. Kleina w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 listopada 1932 o godz. 12 w południe w biurze Nr. 32 licytacja realności: Księga gruntowa Tarnopol, 1/2 whl. 2476. Oznaczenie realności: pbud. 1573, pgr. 886. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1575 zł. Najniższa oferta 787 zł. 50 gr. Do realności whl. 2476 ks. gr. Tarnopol należą następujące przynależności: 2 domy z gliny, drzewa i kryty słomą, drugi gontami, oszacowane na 2700 zł., z tego połowa wynosi 1350 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5778

Sąd grodzki.

Tarnopol, dnia 12 września 1932.

## UPADŁOŚCI.

Sa 70/32. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej dnia 19 lipca 1932 między dłużnikiem Aleksandrem Kazimierzem Świętoniem we Wielopolu Skrzyńskiem a jego wierzycielami. 5719

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, 6 sierpnia 1932.

Sa 27/32. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Abrahama Eimerla kupca w Skolem. Komisarz ugodowy Dr. Kazimierz Łobos naczelnik Sądu grodzkiego w Skolem. Zarządca ugodowy Jakób Friedman kupiec w Skolem. Audjencja ugodowa dnia 21 października 1932 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Skolem. Czasokres do zgłaszania wierzytelności do 15 października 1932. 5756

Sąd okręgowy, Wydział I.

Stryj, 10 września 1932.

Sa 47/32/55. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej w dniu 8 czerwca 1932 między dłużnikiem Simonem Meierem Seemanem kupcem we Lwowie a jego wierzycielami. 5766

Sąd okręgowy.

Lwów, 24 czerwca 1932.

Sa 42/32/38. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej w dniu 16 czerwca 1932 między dłużnikami Julją i Stanisławem Sokołowskimi we Lwowie a ich wierzycielami.

Sąd okręgowy.

Lwów, 23 czerwca 1932. 5767

Sa 150/31/20. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Lazara Kamma i Leiby Jawera we Lwowie, Rzeźnicka 7 jest zakończone. 5768

Sąd okręgowy.

Lwów, 30 maja 1932.

Sa 134/31/63. Postępowanie ugodowe dłużnika Samuela Fränkla i Ire Feiwisch Hirscha we Lwowie, Krakowska 7 jest zakończone.

Sąd okręgowy.

Lwów, 23 czerwca 1932. 5769

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 148/31/4. Rafael Arbeit syn Dawida i Reizli w Łomnej ostatnio zamieszkały w 1915 roku został powołany jako żołnierz austr. na wojnę. Wzywa się, aby udzielono Sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po sześciu miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5697

Sąd okręgowy.

Sambor, 24 marca 1932.

## ZMIANA NAZWISK.

### OBWIESZCZENIE.

Josel Tinkel, urodzony w Podwołoczyskach dnia 2 czerwca 1886 roku, zamieszkały w Berlinie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę rodowego nazwiska Tinkel na nazwisko Milter.

Powyższą prośbę podaję do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919, Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 474, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Tarnopolskiego Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw, który podać należy w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim".

Za Wojewodę:

(—) Dr. Laniewski

Naczelnik Wydziału.

5775-10

## Studenci estońscy na Politechnice warszawskiej.

Do Warszawy przybyło z Tallina 25-ciu Estończyków, celem odbywania studjów na Politechnice Warszawskiej, Estonja bowiem nie posiada politechniki, a wyższa szkoła techniczna w Tallinie została w roku bieżącym zamknięta.

## Praca lwowskich linij lotniczych „Lot" we wrześniu.

Samoloty Polskich Linij Lotniczych „Lot" wykonały we wrześniu ogółem 613 lotów zwykłych, przebywając dystans 170.620 km.

W lotach tych polskie samoloty komunikacyjne przewiozły 1.360 pasażerów, 15.941 kg. bagażu, 27.104 kg. towarów, 2.791 kg. poczty, 2.201 kg. gazet.

Ponadto samoloty „Lotu" odbyły we wrześniu r. b. 16 lotów dodatkowych, przebywając w nich dystans 4.619 km. W lotach dodatkowych przewieziono 16 pasażerów, 220 kg. bagażu, 553 kg. towarów, 26 kg. poczty, oraz 16 kg. gazet.

## Notowania giełdowe.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 13 października.

Sytuacja bez zmiany. Tendencja przeważnie utrzymana. Papiery dywidendowe zaniedbane.

Dolar w obrotach prywatnych 8.90.25.

Obroty giełdowe: 8 proc. dol. Akc. Bku Hipot. 87 proc. do 88 proc., Tesp zł. 75.—.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 13 października.

Na Giełdzie transakcje w życie, owsie oraz egzekutywne kupno maku. Pszenica, żyto, owies, mąka żytnia oraz mak wykazują zwyżkę w cenie. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie spokojne.

PODWOŁOCZYSKA.

Ceny giełdowe:

Żyto zbiorowe 14.25 do 14.50, owies dworski 14.75 do 15.25, owies zbiorowy 13.50 do 14.—, mak niebieski 100.— do 105.—.

Ceny rynkowe:

Pszenica dworska 739.5 g/1 25.25 do 25.75, pszenica dworska 719.5 g/1 23.75 do 24.25, pszenica dworska 703.5 g/1 22.50 do 23.—, pszenica zbiorowa 701.5 g/1 22.50 do 22.75, pszenica zbiorowa 681 g/1 21.25 do 21.75, żyto jednolite 15.25 do 15.50.

LWÓW.

Ceny rynkowe:

Pszenica dworska 739.50 g/1 27.25 do 27.75, pszenica dworska 719.5 g/1 25.75 do 26.25, pszenica dworska 703.5 g/1 24.50 do 25.—, pszenica zbiorowa 701.5 g/1 24.25 do 24.75, pszenica zbiorowa 681 g/1 23.25 do 23.75, żyto jednolite 17.25 do 17.50, żyto zbiorowe 16.25 do 16.50, owies dworski 17.25 do 17.75, owies zbiorowy 16.— do 16.50, mąka żytnia 28.50 do 29.50.

Inne kursy niezmienione.

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

Warszawa, 14 października.

DEWIZY: Holandja 358,40; Londyn 30,70, 30,68; Nowy Jork 8,91,5; Paryż 34,96,5; Praga 26,41; Szwajcarja 172,10; Włochy 45,65; Berlin 211,85.

AKCJE: Bank Polski 88,00—88,75.

PAPIERY WARTOŚCIOWE: 3 proc. poż. budowlana 38,00—40,50; 4 proc. poż. inwestycyjna 96,50; 5 proc. poż. konwers. 40.50; 6 proc. poż. dolarowa 56,50; 4 proc. poż. dolarowa 49.70; 7 proc. poż. stabiliz. 53,25—54,25.



### ZGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy T. 5955 na nazwisko Gorayski Marjan. 5764

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwa egzaminu palacza kotłów parowych i kucia koni Lwowskiej Weterynarji. — Emil Łazor. 5809-3

OGŁOSZENIE I.

### Zarząd firmy „POLSKA FORESTA", Spółka Akcyjna.

ogłasza, że uchwałą zapadłą na Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszów Spółki dnia 25 maja 1932, zatwierdzoną postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 7 lipca 1932, ogłoszonem w Nr. 184 Monitora Polskiego z 12 sierpnia 1932, postanowiono obniżyć kapitał akcyjny Spółki ze sumy 2.000.000 zł. do sumy 100.000 zł., a równocześnie kapitał ten podwyższyć do sumy 500.000 zł.

Stosownie do art. 122 ust. 2. prawa o spółkach akcyjnych wzywa się wierzycieli spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia. 5606-3

OGŁOSZENIE.

**Zaproszenie do subskrypcji.**

### Zarząd firmy „POLSKA FORESTA" spółka akcyjna.

podaje niniejszem do wiadomości, że zgodnie z uchwałą zapadłą na Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszów Spółki z dnia 25 maja 1932, Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowieniem z 7 lipca 1932 ogłoszonem w Nr. 184 „Monitora Polskiego" z 12 sierpnia 1932 zezwoliło:

I. na zmniejszenie kapitału zakładowego Spółki o złotych 1,900.000 czyli do zł. 100.000 drogą wydania dotychczasowym akcjonarjuszom wzamian 20 akcji dotychczasowych, nominalnej wartości zł. 100 każda, jednej nowej akcji nominalnej wartości zł. 100.

II. na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 400.000 czyli do zł. 500.000 drogą nowej emisji 4.000 sztuk nowych akcji, na okaziciela opiewających, nominalnej wartości zł. 100 każda na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji;

b) cenę emisyjną akcji nowej emisji określa się na zł. 100;

c) powiększenie kapitału zakładowego winno być uskutecznione zgodnie z art. 114, 118, 119 i 121 prawa o spółkach akcyjnych.

Wobec tego Zarząd Spółki wzywa niniejszem akcjonarjuszów do wykonania przysługującego im prawa poboru nowych akcyj.

Akcjonarjusze pragnący skorzystać z tego prawa winni w **Zarządzie Spółki w NADWÓRNEJ** do dnia 15-go listopada 1932 przedłożyć posiadane akcje, oraz wpłacić całą sumę przypadającą za subskrybowane akcje nowej emisji.

Akcjonarjusze którzy w powyższym terminie warunków tych nie wykonają, tracą prawo poboru w stosunku do posiadanych akcyj, a z akcjami nierozebranemi postąpi Zarząd zgodnie z art. 119 prawa o spółkach akcyjnych.

O ile do 5 miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, subskrybenci przestają być związani zapisem.

OGŁOSZENIE.

**Zaproszenie do subskrypcji.**

### Zarząd firmy „MIKULICZYN" zakłady dla przemysłu drzewnego spółka akcyjna

podaje niniejszem do wiadomości, że zgodnie z uchwałą zapadłą na Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszów Spółki z dnia 25 maja 1932, Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowieniem z 7 lipca 1932, ogłoszonem w Nr. 184 Monitora Polskiego z 12 sierpnia 1932 zezwoliło:

I. na zmniejszenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 270.000 czyli do zł. 30.000, drogą wydania dotychczasowym akcjonarjuszom, wzamian dziesięciu akcji dotychczasowych, nominalnej wartości zł. 100 każda, jednej nowej akcji nominalnej wartości zł. 100.

II. na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zl. 270.000, czyli do zł. 300.000, drogą nowej emisji 2.700 sztuk nowych akcji na okaziciela opiewających, nominalnej wartości zł. 100 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji;

b) cenę emisyjną akcji nowej emisji określa się na zł. 100;

c) powiększenie kapitału zakładowego winno być uskutecznione, zgodnie z art. 114, 118, 119 i 121 prawa o spółkach akcyjnych.

Wobec tego Zarząd Spółki wzywa niniejszem akcjonarjuszów do wykonania przysługującego im prawa poboru nowych akcyj.

Akcjonarjusze, pragnący skorzystać z tego prawa, winni w **Zarządzie Spółki w MIKULICZYNIE** do dnia 15 listopada 1932 przedłożyć posiadane akcje oraz wpłacić całą sumę przypadającą za subskrybowane akcje nowej emisji.

Akcjonarjusze, którzy w powyższym terminie warunków tych nie wykonają, tracą prawo poboru w stosunku do posiadanych akcyj, a z akcjami nierozebranemi postąpi Zarząd zgodnie z art. 119 prawa o spółkach akcyjnych.

O ile do 3 miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, subskrybenci przestają być związani zapisem.

A. DONALD. 1)

# Krew, dynamit i miłość.

Powieść strasznie sensacyjna.

WIZJA LOKALNA.

Gdy auto, wiozące insp. Duponta, sędziego śledczego Dessauta i lekarza, dra Roy'a w błyskawicznym pędzie wpadło na ulicę des Martyrs, przed domem oznaczonym fatalną 13 tkwiła służbowo wyprężona okrągła sylwetka sierżanta Lufy. Zasalutował i szerokim ruchem wskazał drzwi.

— Drugie piętro — poinformował — stoi tam przed drzwiami posterunkowy.

Sędzia i lekarz, wymijając go, szybko weszli w bramę. Inspektor zatrzymał się przed sierżantem.

— O której godzinie byliście tutaj? — zapytał.

— Siódma z minutami — odparł sierżant, nabijając tutoniem fajkę.

— Czy wszyscy mieszkańcy tego domu są tutaj? Nik nie wychodził?

— Nikt.

— Czy w pokoju pozostało wszystko nieporuszone?

— Oczywiście zapewnił małomówny sierżant.

— Dobrze — odrzekł inspektor Dupont i po chwili, gdy sędzia i lekarz zniknęli na zakręcie schodów, zapytał, klepiąc Lufę poufale po ramieniu (Lufa był niegdyś kolegą szkolnym inspektora):

— Co sądzicie o tej sprawie? — wskazał palcem wgórę.

— Hm — odparł sierżant, namyślając się — jak-em stary detektyw, takiego wypadku jeszcze nie miałem. Ciekawy i djabelnie trudny — zapewnił.

— No, no! — uśmiechnął się inspektor — nie takie wypadki rozwiązywaliśmy, rozwikłamy i tę zagadkę.

Jego piękna, skupiona twarz wyrażała stalową pewność siebie.

Lufa mrugnął okiem, jakby chciał powiedzieć powątpiewająco i ostrzegawczo: „zobaczymy"...

Inspektor Dupont uścisnął rękę swemu najzdolniejszemu wywiadowcy i przeskakując po trzy schody, dogonił na drugiem piętrze sędziego i doktora Roy'a.

Przed drzwiami pokoju, w którym popełniono zbrodnię stał posterunkowy, obok niego tkwiła wybladła i płacząca gospodyni. Oparty o ścianę, stał drżący, jak liść osiki stróż, wodząc po przybyłych przerażonym wzrokiem.

Inspektor obrzucił oboje bystrem spojrzeniem i, przepuszczając przed sobą sędziego i lekarza, wszedł do mieszkania, wskazanego mu przez prawie nieprzytomną gospodynię.

Pokój przedstawiał wstrząsający widok. Zburzone łóżko, leżąca obok drzwi kołdra świadczyły, iż między ofiarą a zbrodniarzem stoczyła się zażarta walka na śmierć i życie! Tuż obok łóżka, na krześle, stała miednica, wypełniona czerwoną wodą, widocznie morderca, po dokonanym czynie umył sobie ręce. Mokry ręcznik leżał na przewróconej etażerce. Na środku łóżka widniała duża plama zakrzepłej krwi. Pod oknem leżał przewrócony parawan. W każdym kącie znać było nieład, mnóstwo przedmiotów było poplamionych krwią.

— Ładny wypadek — orzekł inspektor Dupont, obrzuciwszy szybkiem spojrzeniem cały pokój — klasyczny wygląd pokoju po morderstwie. Nawet żandarm wojskowy-by się na tem poznał. A co pan sądzi o tem? — zapytał nagle, zwracając się ku sędziemu.

— Niema trupa! — krótko odparł sędzia Dessaut.

— Rzeczywiście! — wykrzyknął inspektor. — Trafnie pan zauważył. Niema trupa, hm... ale postaramy się go znaleźć.

— W takim razie niewiele mam tutaj do roboty — zakonkludował dr. Roy, zajęty oglądaniem śladów krwi na umywalce.

— Pozostawię panów tutaj — rzekł sędzia, ukończywszy pobieżny przegląd pokoju — a sam udam się do gospodyni i stróża. Postaram się coś z nich wydostać — rzekł zamykając za sobą drzwi.

Po wyjściu sędziego, inspektor Dupont długo stał skupiony na środku pokoju; wysokie jego czoło przecięły pionowe zmarszczki, snać umysł jego pracował intensywnie nad utrwaleniem pewnych spostrzeżeń, powiązaniem pewnych danych, wyindukowaniem gotowych wniosków.

Przy pomocy lupy zbadał szczegółowo każdy centymetr podłogi, dywanu, łóżka; zdjął dokładne wymiary pokoju; skrupulatnie opukał ściany, ciągle czyniąc w notatniku drobiazgowe zapiski.

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marceli Szarota.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowej kolumny 8-łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowy kolumny 4-łamowej w nadesłanem i nekrologji 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska", Lwów, ul. Krasickich 18 a, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.